

# ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY

---



MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRA  
WOM REGJONALNYM WŁOCŁAWEK

---

ROK V

1930



ŻYCIE :: :: :: ::  
WŁOCLAWKA  
I OKOLICY :: ::



# ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM REGIONALNYM  
KUJAW I ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

Nr. 6

WRZESIEŃ — GRUDZIEŃ 1930 R.

ROK V

## Muzeum Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej

Kujawski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dzięki swej przeszło dwudziestoletniej pracy posiada cenne zbiory archeologiczne, historyczne i etnograficzne.

Zbiory te, powstałe z umiłowania pamiątek przeszłości przez ludzi wielkiej pracy i ofiarności, mają dziś wartość muzealną i kulturalne znaczenie pierwszorzędnej wagi. Umieszczone w 3-ch salach wynajętego lokalu przy ul. Kaliskiej Nr. 1 wskutek ciasnoty lokalu ulegały stopniowemu niszczeniu i nie mogły być konserwowane należycie. Poza tem nie mogły spełniać swego kulturalnego znaczenia, gdyż złożone często jedno na drugich, zbytnio skupione, były niedostępne dla zwiedzających.

Z takiego stanu rzeczy doskonałe sobie zdawał sprawę Zarząd Kuj. Oddziału P. T. K. i oddawna jego troską było zapewnienie zbiorom lepszego pomieszczenia; jednak brak lokali i skromne środki finansowe, jakimi Zarząd dysponował, nie pozwalały na zmianę tego stanu rzeczy.

Ciężkie warunki naszego życia społecznego przyzwyczaiły nas już do zwalczania dużych trudności, przyzwyczaiły do reali-

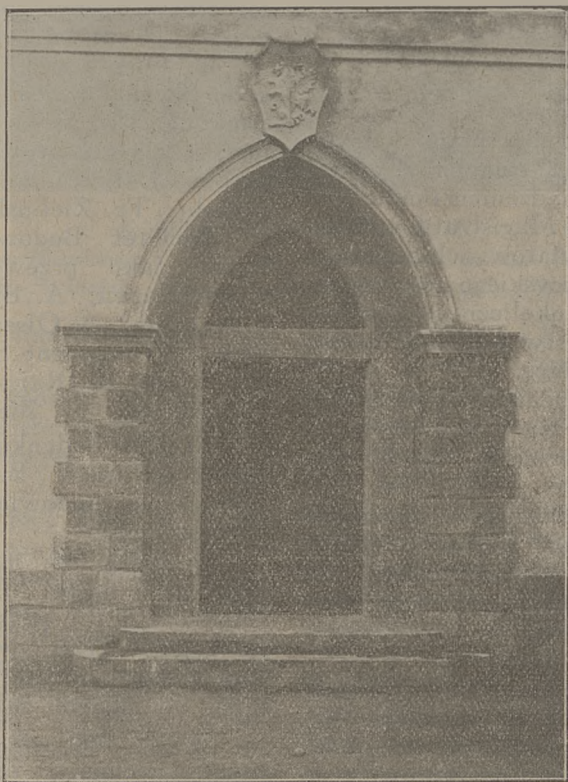
zacji zamierzeń napozór zgoła niemożliwych. I w tym wypadku, jako jedynie racjonalne usunięcie braków lokalowych i umożliwienie silniejszego tętna kulturalnego życia Kujawskiego Oddziału T-wa Krajoznawczego, nasuwała się koncepcja budowy własnego gmachu.

Idąc w kierunku tych zamierzeń grono osób, którym nie obca była troska wybudowania gmachu dla Muzeum Ziemi Kujawskiej, postanowiło gmach taki wybudować, mając tylko silną wolę urzeczywistnienia swych zamierzeń, nie posiadając natomiast ani placu pod budowę, ani pieniędzy na budowę.

Zawiązał się Komitet budowy Muzeum Ziemi Kujawskiej, bo tak nazwano ten gmach, który miał do słownie z niczego powstać, i przystąpiono do pracy. Do Komitetu, który zawiązał się w końcu 1926 roku wchodził: p. prez. A. Boye, prez. A. Byśzewski, inż. C. Gajzler, inż. S. Narębski, inż. A. Olszakowski,

inż. A. Olszewski, prez. E. Płoski, ks. kan. Pruski, p. S. Rajca, inż. M. Sikorski, dyr. F. Szeliga i pos. F. Zieliński.

Prezesem Komitetu wybrano p. prez. Płoskiego, sekretarzem inż. Sikorskiego, skarbnikiem dyr. Szeligę.



Wejście główne do gmachu Muzeum i Biblioteki.



Pierwszym krokiem Komitetu do realizacji swych zamierzeń było uzyskanie placu pod budowę gmachu i w tym celu Komitet zwrócił się do Magistratu m. Włocławka o udzielenie pod budowę placu. Dzięki dużej pomocy ówczesnego prezydenta inż. Gajzlera oraz obecnego prezydenta p. Pachnowskiego Komitet znalazł całkowite zrozumienie swych zamierzeń. Magistrat, uzyskawszy zgodę Rady Miejskiej, oddał Towarzystwu Krajoznawczemu początkowo w formie dzierżawy a później (z uwagi na potrzebę zahipotekowania pożyczek) na własność plac w śródmieściu przy ul. Słowackiego, zupełnie odpowiedni na cel powyższy.

Pragnąc zainteresować budową jaknajszersze społeczeństwo, Komitet rozszerza zakres celu, jakimu ma służyć muzeum i łączy go z drugą instytucją, która znajdzie pomieszczenie w tym gmachu, mianowicie z miejską biblioteką publiczną.

Posiadłszy plac, Komitet zajął się już projektem przyszłego gmachu i wykonanie tego projektu powierzył p. inż. Narębskiemu.

Z wielkiem przekonaniem do samego przedmiotu i dużą bezinteresownością odniósł się p. inż. Narębski do powierzonego mu zadania. Przedstawił szkice przyszłego gmachu, które po dyskusji na Komitecie przerodziły się następnie w definitywny plan budowy.

Mając plac i projekt gmachu, Komitet zajął się energicznie gromadzeniem funduszków. Zwrócono się o pomoc do Magistratu m. Włocławka, do sejmików powiatów: włocławskiego, lipnowskiego i nieszawskiego, rozwinięto akcję zbiórkową wśród okolicznego ziemianstwa i najszerszych warstw ludności, ceniąc nawet najdrobniejszą ofiarę.

Tą drogą uzyskano jednak kwotę, która daleka była jeszcze od tego, aby wybudować gmach choćby najmniejszy, choćby najskromniejszy.

Nie zniechęciło to Komitetu; rozumiano bowiem, że jeśli rozpocząć budowę i pokazać społeczeństwu, że przyszły gmach jest rzeczą realną, nie jakimś papierowym projektem, to można się spodziewać, że i ofiarność społeczeństwa się powiększy.

I oto mając do dyspozycji znikomo małe sumy, Komitet przystępuje do założenia fundamentów gmachu, wyprowadza te fundamenty ponad poziom ulicy i przygotowuje się do poświęcenia kamienia węgielnego.

W dniu 29 maja 1927 roku ś. p. J. E. ks. biskup Władysław Krynicki poświęca kamień węgielny gmachu przy udziale duchowieństwa, przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, społeczeństwa miejscowego i okolicznego. W fundamencie gmachu zostaje wmurowana puszka z aktem erekcyj-

nym gmachu, monetami oraz egzemplarzami prasy miejscowej, która była proszona o pomieszczenie w tym dniu artykułów o gmachu muzeum.

Treść aktu erekcyjnego jest następująca:

„Działo się we Włocławku dnia 29 maja 1927 roku, a 9-tego od zmartwychwstania Ojczyzny, za Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, Prezesa Rady Ministrów Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Marszałka Sejmu Macieja Rataja, Senatu Wojciecha Trąpczyńskiego, kiedy administratorem Diecezji Włocławskiej był Biskup Władysław Krynicki, Prezesem Sądu Okręgowego Edmund Płoski, Starostą Włocławskim Adam Olszewski, Prezesem Rady Miejskiej dr. Witold Piasecki a Prezydentem miasta Stefan Pachnowski.

Ks. Biskup Krynicki dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek przeznaczony na siedzibę Oddziału Kujawskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego oraz muzeum i biblioteki.

Prezesem Rady Głównej Pol. Tow. Krajoznawczego był profesor Aleksander Janowski, Prezesem Oddziału Kujawskiego inż. Antoni Olszakowski, vice-prezesem i kustoszem Szymon Rajca, członkami zarządu: W. Andrzejewski, ks. dr. St. Brzuski, ks. J. Bielowski, I. Czachorowska, I. Jankowski, P. Kowalewski, L. Lidwin, S. Narębski, L. Starzyński i Fr. Zieliński.

Komitet Budowy stanowili: Edmund Płoski jako przewodniczący, Anna Boyé z Sierchowa, A. Byszewski z Borzymowic, S. Narębski, A. Olszakowski, Starosta A. Olszewski, Prezydent S. Pachnowski, ks. kan. St. Pruski, Sz. Rajca, inż. M. Sikorski, dr. Fr. Szeliga i Fr. Zieliński z Chalina.

Projekt budynku sporządził Stefan Narębski architekt. Budowę powierzono przedsiębiorstwu budowlanemu p. f. „Popławski i Fürstenwald“.

Budynek ten ma być widocznym znakiem czci naszej dla dostojnej przeszłości Ojczyzny i tej prastarej dzielnicy Kujawskiej, gdzie przodkowie nasi kładli podwaliny Państwa Polskiego i bohatersko bronili kraju od najazdu zaborczych sąsiadów.

Niech budynek ten służy po wieczne czasy dzieciom tej Ziemi ku wzbogaceniu ich serc i umysłu na pożytek i chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej“.

W szeregu przemówień jakie wygłoszono podczas uroczystości poświęcenia, zgodnie przebiegała się treść wartości kulturalnej, jaką dla Kujaw mieć będzie gmach muzeum, a poza tem była jeszcze i solenna obietnica mówców, jako przedstawicieli różnych odla-



#### KOMITET BUDOWY MUZEUM

*Siedzą od lewej: prezes Oddziału Kujawskiego P. T. K. inż. A. Olszakowski, ks. kan. Pruski, prezes Komitetu w E. Płoski, prezydent m. Włocławka St. Pachnowski. Stoją od lewej: dyr. Fr. Szeliga, Sz. Rajca kustosz, inż. M. Sikorski.*

mów społeczeństwa, że finansowo poprą zamierzenia Komitetu.

Rozpoczęła w ten sposób budowa rozrastała się z dnia na dzień, aż wyprowadzono mury w stanie surowym i nakryto je dachem.

Skromna suma, z jaką Komitet rozpoczął budowę, była bardzo niewielką częścią tego, co kosztowało wykonanie murów w stanie surowym. Z poważną pomocą finansową przyszły Komitetowi: Magistrat m. Włocławka, sejmik włocławski i nieszawski i w mniejszym stopniu sejmik lipnowski. Magistrat m. Włocławka przyznał narazie jednorazowe subsydjum w wysokości 10000 zł, sejmik włocławski 5000 zł., sejmik nieszawski 5000 zł. i sejmik lipnowski 1000 zł.

Koszty budowy budynku w surowym stanie wyniosły ponad 100000 zł., — zebrano jednak w cyfrach okrągłych jedynie około 25000 zł., zbrakło więc ok. 75000 zł.

Tu Komitetowi z dużą pomocą przyszedł Bank Polski, który dzięki wstawiennictwu p. dyr. Szeligi podniósł znacznie kredyt fir-

mie Popławski i Fürstenwald, wykonywując te roboty, i umożliwił tej firmie sfinansowanie kosztów budowy.

Po tej serii robót następuje długa, bo przeszło dwuletnia, przerwa. Komitet wszędzie, gdzie może, zabiega o fundusze, spłacając w miarę możliwości uzyskanymi sumami zaciągnięte zobowiązania.

I oto nadchodzi 11 listopada 1928 roku, dziesięciolecie odrodzonej Polski. Roznosi się hasło po całym kraju, aby społeczeństwo uwieczniało chwilę tę trwałymi pamiątkami. Komitet wtedy rzuca myśl, aby Kujawy uwieczniły tę chwilę zbiórką funduszu na dokonczenie budynku muzeum.

Najdobitniej reaguje na to Rada Miejska m. Włocławka, która na uroczystym posiedzeniu w dniu 10 listopada 1928 roku przyjęła uchwałę treści następującej:

„Celem uczczenia rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego Rada Miejska m. Włocławka postanawia wstawiać corocznie do budżetu Magistratu m. Włocławka zł. 10.000 na budowę i utrzymanie Muzeum Ziemi Kujawskiej“.



Rozpoczęta pod tym hasłem zbiórka nie dała tych wyników, jakich oczekiwał Komitet, przynosząc tylko 8623 zł. 15 gr., nie licząc subsydjów miejskich i samorządowych.

Komitet w dalszym ciągu rozporządzałniemi kwotami reguluje swe zobowiązania, nie może jednak dalej prowadzić budowy; zabezpieczono więc tylko budynek prowizorycznie od wpływów atmosferycznych i tak w stanie niewykończonym pozostawał aż do lata 1930 r.

Przez cały ten czas Komitet czyni starania o długoterminową pożyczkę, za którą mógłby wykończyć gmach. Rozpoczynają się próby uzyskania pożyczki z różnych instytucyj, a więc z Banku Gospodarstwa Krajowego, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń oraz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Jeżdżąc delegacje do tych instytucyj, o interwencję proszono Ministerstwo W.R. i O.P. oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu za pośrednictwem p. Wojewody warszawskiego. Wszystkie te zabiegi Komitetu nie miały powodzenia; nie udało się nigdzie uzyskać pożyczki i gmach muzeum w surowym stanie przez 1½ roku czeka na wykończenie.

Kiedy wszystko zdawało się zawodzić nadzieję Komitetu uzyskania środków na budowę, dzięki p. prez. Pachnowskiemu udało się uzyskać na początku r. 1930 w Polskim Banku Komunalnym zapewnienie udzielenia pożyczki na dokończenie budowy.

Sprawa ta wymagała przeprowadzenia szeregu formalności, prawnych i hipotecznych,

które Komitet pomyślnie załatwił i doprowadził do tego, że w miesiącu czerwcu roku bieżącego uzyskuje pożyczkę za pośrednictwem miasta Włocławka w obligacjach Polskiego Banku Komunalnego w nominalnej kwocie 150,000 zł. w złocie. Obligacje te udaje się delagacji miasta (p.p. prez. Pachnowski i prezes J. Bojanczyk) ulokować w Banku Polskim dzięki szczególnej przychylności Pana Dyr. Koziela. Z pożyczki tej uzyskano w/g ówczesnego kursu obligacji sumę zł. 126,553.—.

Pożyczkę tę zasadniczo spłaca miasto; Tow. Krajoznawcze dało natomiast ze swej strony gwarancję na hipotecę gmachu, jako zaś zwrot dla miasta wykładanych sum na spłatę rat i procentów przeznacza stałe roczne subsydjum m. Włocławek (10000 zł.) i resztę dopłaca z innych funduszy Towarzystwo wzg. Muzeum.

Jest to punkt zwrotny w budowie gmachu muzeum. Uzyskane środki finansowe pozwalają na natychmiastowe dalsze rozpoczęcie robót. Komitet na szeregu posiedzeń ustala ich zakres i termin wykonania, określając go na koniec miesiąca września r. b. i powierza techniczne kierownictwo robót inż. A. Olszowskiemu oraz inż. M. Sikorskiemu.

Roboty budowlane i instalacyjne dzięki zrozumieniu ich ważności przez przedsiębiorców są wykonane w terminie, co umożliwi również terminowe oddanie gmachu do użytku społeczeństwa.

Taka była historia powstania gmachu.





Sam gmach jak widać z fotografii jest 2-u piętrowy, podzielony z góry na dół na dwie zasadnicze części: właściwe muzeum i miejską bibliotekę publiczną, zajmującą całe skrzydło od ul. Szkolnej.

Na najwyższym piętrze mieści się duża sala reprezentacyjna, która może być wykorzystana na odczyty, przedstawienia teatralne i t. d.

Sala ta poza użytkowaniem własnym może być wynajmowana na różne imprezy i użytkami za wynajęcie kwotami przyczyniać się do zwiększenia dochodów muzeum. Urządzenia techniczne są pomyślane w ten sposób, że łatwo tę salę przystosować czy to do odczytu z przezroczami, czy do przedstawienia teatralnego. Po obu końcach sali są jeszcze dwa oddzielne pomocnicze pokoje.

Do powyższej sali prowadzi monumentalnie zaprojektowana klatka schodowa, która wprost z głównego wejścia przez parter i I-e piętro idzie na drugie piętro do powyższej sali.

I-e piętro stanowi 5 pokoiów, które są całkowicie przeznaczone na muzeum. Wszystkie te sale można obejść naokoło oglądając zgromadzone tam zbiory.

Pozatem na tem piętrze jest jeszcze 1 duży pokój przeznaczony na pracownię dla kustosa.

Lewa strona parteru którą stanowią 2 sale jest przeznaczona na lokal dla Wło-

clawskiego Oddziału Polskiego T-wa Krajoznawczego.

Prawa strona złożona z 2-ch sal i mniejszego pokoju należy do biblioteki publicznej.

Sale te przeznaczone będą na czytelnictwo czasopism i książek. Przez te pomieszczenia łączymy się ze skrzydłem gmachu od ulicy Szkolnej, w którym będą księgozbiory.

Właściwa ta biblioteka zajmuje specjalne sale idące przez 4 kondygnacje budynku połączone oddzielną klatką schodową oraz jedną kondygnację piwniczną.

Mieszkanie dla woźnego, kotłownia i urządzenia higieniczne są umieszczone w tylnej części parteru. Całość budynku, zaprojektowana skromnie, ale celowo, uwzględnia potrzeby muzeum i biblioteki publicznej.

Budowa gmachu muzeum daje się wyraźnie podzielić na dwa okresy: 1-y okres, to okres rozpoczęcia budowy, wyprowadzenie go w stanie surowym pod dach, 2-gi — rok 1930, to wykończenie gmachu.

W okresie pierwszym Komitet budował za pieniądze, jakie uzyskał z zapomóg instytucji samorządowych, społecznych i różnych ofiarodawców, w okresie drugim korzystał z funduszy uzyskanej pożyczki długoterminowej.

Stan rachunków na dzień 20 sierpnia 1930 roku przedstawia poniżej przedstawiony wykaz szczegółowy:

Z E S T A W I E N I E R A C H U N K Ó W  
Komitetu budowy Muzeum Ziemi Kujawskiej we Włocławku po dz. 20.VIII.1930 roku.

	Rozchody	Dochody
Różni ofiarodawcy . . . . .		6.876,55
Magistrat m. Włocławka . . . . .		35.900,—
Wydział Powiatowy we Włocławku . . . . .		14.000,—
„ „ nieszawski w Aleks. Kuj. . . . .		5.000,—
„ „ w Lipnie . . . . .		1.000,—
Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości Polski . . . . .		8.623,15
Ofiary zebrane przez Prezesa E. Płoskiego . . . . .		4.139,53
„ „ w Oddziale Banku Polskiego . . . . .		2.098,20
Ofiary p. Anny Boyé . . . . .		1.000,—
„ p. Inż. Antoniego Olszakovskiego . . . . .		870,—
„ p. Antoniego Byszewskiego . . . . .		1.051,60
„ p. Franciszka Zielińskiego . . . . .		400,—
„ p. Edmunda Płoskiego . . . . .		500,—
Procenty na rach. Banku Kujawskiego . . . . .		263,70
Koszty i stemple . . . . .	3,32	
Koszty budowy . . . . .	80.815,—	
Różne wydatki . . . . .	594,97	
S a l d o . . . . .	309,44	
Zł.	81.722,73	81.722,73

Zebrane w/g powyższego zestawienia kwoty poszły całkowicie na koszty pierwszego okresu budowy, przyczem pozostał jeszcze dług ok. 45000 zł., który został pokryty z zaciągniętej pożyczki.

Pozostała z pożyczki miejskiej kwota około 81553 zł., została przeznaczona na 2-gi okres budowy, na wykończenie gmachu. Powyższy okres budowy obejmował wykończenie robót budowlanych oraz instalacje ogrzewania centralnego, wodociągów, kanalizacji i instalacji elektrycznej.

Wykonanie dalszych robót budowlanych powierzono Firmie „Popławski i Fürstenwald“ za ogólną sumę 47865 zł. 20 gr. po uzyskaniu od firmy tej dość znacznej zniżki cen w stosunku do złożonego kosztorysu. Za sumę tę mają być wykonane pozostałe roboty budowlane bez instalacji.

Roboty instalacyjne zostały podzielone na dwie części: 1) na roboty przy instalacji centralnego ogrzewania, wodociągu i kanalizacji łącznie ze studnią i 2) na roboty instalacji elektrycznej.

Ogrzewanie centralne jest systemu wodnego z dolnym rozprowadzeniem, zasilaniem gorącą wodą z 2-ch kotłów wodnych syst. Strebła o powierzchni ogrzewalnej 8 m<sup>2</sup> każdy.

Kanalizacja jest przyłączona do sieci kanalizacyjnej miejskiej przy ul. Brzeskiej za pośrednictwem specjalnie wybudowanej linii kanalizacyjnej wzdłuż ul. Słowackiego.

Woda do instalacji wodociągowej będzie czerpana za pomocą automatycznie działającej elektropompy ze specjalnie dla gmachu wybudowanej studni.

Do powyższego zespołu robót, stanowiących poważną pozycję w kosztach budowy, zostały wezwane do konkurencji z Warszawy firmy: „Drzewiecki i Jeziorański“, „T. Godlewski“, oraz firma „Łącznik“ z Włocławka.

Najtańszą okazała się firma „Łącznik“, która, poczyniwszy jeszcze dalsze ustępstwa, zobowiązała się wykonać wszystkie poprzednio wymienione roboty za ogólną sumę 45000 zł.

Projekt instalacji elektrycznej obejmował racjonalne oświetlenie budynku oraz instalację światła bezpieczeństwa w gmachu, zabezpieczającego orientacyjne oświetlenie najniebezpieczniejszych pomieszczeń, jak sala główna i klatka schodowa, nawet w wypadku zupełnego przerwania prądu z elektrowni miejskiej.

Instalacja ta ma głównie na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa uczestnikom odczytów, czy zebrani towarzyskich, jakie często w gmachu tym będą się odbywały.

Do konkurencji na powyższe instalacje zaproszono 3 firmy z Włocławka, a mianowicie: firmę „inż. L. Ciechanowski“, firmę

„S. Walczak“ oraz firmę „S. Oźmińkowski“. Komitet powierzył roboty elektrotechniczne tej ostatniej za sumę 3532 zł. 32 gr.

Dążąc do terminowego ukończenia robót Komitet zastrzegł sobie u powyższych firm pieniężną ich odpowiedzialność za niedotrzymanie terminu wykonania robót, do czego jednak nie doszło, gdyż, co trzeba podkreślić, firmy te dobrze i punktualnie wykonały swe roboty wykazując, że doceniają znaczenie społeczne wznoszonego gmachu.

Ogólny koszt gmachu przewyższy 200000 zł., pozostanie zatem w chwili poświęcenia i otwarcia gmachu dług około 30,000 zł. Wiele więc ofiarności i wysiłków będzie potrzeba, aby dług ten pokryć. Dokładne obliczenia są obecnie wykonywane i zostaną we właściwym czasie podane do publicznej wiadomości.

Oddając gmach do użytku społeczeństwa, Komitet budowy spełnił swe zadanie i misję swoją może uważać za skończoną. W trosce jednak o to, aby gmach ten ze zbiorami mógł od razu spełniać swe kulturalne posłannictwo, już została obmyślona przyszła jego egzystencja.

Zastanawiając się nad jak najlepszym sposobem zarządzania muzeum, Komitet ustalił pewien sposób załatwienia tej sprawy, który pragnie poddać pod rozagę i decyzję społeczeństwa. Komitet wychodzi z założenia, że coroczny budżet muzeum winien mieć trwałe podstawy, oparte na stałych dochodach. Wpływy z wynajęcia sali, jakichś imprez, zbiorów i t. d., winny być uważane jako dochody niestale, które w różnych latach mogą być różne i powinny być obracane tylko na zakup sprzętów, renowację i inne cele, lecz nie mogą być natomiast podstawą budżetu muzeum.

Wydatki stałe, jak spłata pożyczki, administracja i t. d. muszą mieć zapewnione pokrycie ze stałych źródeł. Dlatego też Komitet już zaprojektował utworzenie specjalnej instytucji dla administrowania w muzeum, opartej na własnym statucie.

Do instytucji tej należałoby obok T-wa Krajoznawczego i Magistratu m. Włocławka jeszcze sejmiki: włocławski, lipnowski i nieśzawski, jako należące do naszego regionu.

Zarówno Magistrat m. Włocławka, który to już uczynił, jak i sejmiki, stałymi corocznymi dotacjami gwarantowałyby tę stałą, niezmienną część budżetu, z której opłacane byłyby stałe wydatki muzeum. Do zarządu tej instytucji wchodziłoby przedstawiciele Towarzystwa Krajoznawczego, powyżej wymienionych jednostek samorządowych oraz zaproszone osoby, znane ze swej pracy w dziedzinie regionalizmu.



Jest to narazie szkicowe przedstawienie tych myśli, jakie Komitet budowy wysuwa celem zapewnienia racjonalnej gospodarki muzeum. Projekt ten posłuży za podstawę do ułożenia statutu w stosownej ostatecznej formie przyczem wierzymy, że cel, którym jest oparcie administracji muzeum na trwałych podstawach, zostanie osiągnięty.

Dziś, oddając społeczeństwu nowy gmach muzeum i biblioteki, Komitet budowy uważa swe zadanie za spełnione. Dalszy rozwój muzeum zależy od nas samych i wierzyć należy, że znajdzie właściwy swój wyraz.

Inż. M. Sikorski.

## Miejska Biblioteka Publiczna we Włocławku

Nie przesądzając kwestji charakteru, jaki ma posiadać organizująca się Biblioteka Publiczna, stwierdzić należy, że myśl powołania tej instytucji do życia nasunął dotkliwie odczuwany w naszym mieście brak księgozbioru naukowego i czytelnego czasopism naukowych. Myśl ta mianowicie zrodziła się wśród grona inteligencji włocławskiej, która skupiła się w Sekcji Regionalnej przy Kujawskim Oddziale P. T. K. W marcu 1929 r. na jednym z posiedzeń Sekcji obszerny referat o stanie bibliotek włocławskich wygłosił prof. Stefan Brodzikowski. Wnioski referenta zmierzały do wszczęcia jaknajszybszych kroków w kierunku stworzenia Publicznej naukowo-oświatowej biblioteki miejskiej, któraby, promieniując na cały region, dała możność pracy naukowej wielu jednostkom i ożywiła w ten sposób tętno życia umysłowego naszej prowincji. Wnioski te, skonkretyzowane ostatecznie w powyższym referacie, znalazły wcześniej wyraz swój na łamach „Życia Włocławka i Okolicy“.

Zrealizowanie tak powstałej inicjatywy ujął w swoje ręce Magistrat. Przyspieszenie budowy Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej popchnęło naprzód także i sprawę Biblioteki Publicznej. Otwarcie Muzeum i Biblioteki trzeba uważać za fakt zrozumienia potrzeby takich ośrodków kultury. Jest to zapowiedzią nowych dróg rozwojowych, na które wkroczył kujawski ruch regionalny.

Inicjatorzy założenia Biblioteki w zrozumieniu, iż zubożała naogół inteligencja nie mogłaby udzielić poza moralnem poparciem wydatniejszej pomocy materialnej, zwrócili się do władz miejskich, gdzie znaleźli należyte poparcie. Umieszczenie w budżecie gminy odpowiednich sum na utrzymanie i rozszerzanie Biblioteki zapewni trwałość jej rozwoju. Prócz tego — jak to podkreślili inicjatorzy — Biblioteka Publiczna, utrzymywana przez gminę miejską, będzie budzić w społeczeństwie większe zaufanie, niż podobna placówka, powstała drogą wysiłków społecznych. Moment zaufania jest ważny,

gdyż z chwilą powstania biblioteki liczyć trzeba na dary i depozyty księgozbiorów, dawnych druków i t. p., które są tem chętniej składane, im większe budzi zaufanie zarząd tej instytucji (np. w Bydgoszczy w latach 1920/21 — 132 osoby ofiarowały na własność Bibliotece Miejskiej 11.117 tomów).

Pierwsze kroki organizacyjne rozpoczęto od powołania Komisji Bibliotecznej, której zadaniem najbliższem jest uruchomienie czytelnego czasopism i dokonanie prac technicznych z tem związanych oraz poczynienie zasadniczych prac wstępnych w związku z gromadzeniem księgozbioru, mającego służyć za podstawę biblioteki. Przewiduje się tu darrowizny osób prywatnych i instytucyj, możliwe przejęcie istniejących we Włocławku księgozbiorów na pewnych — według umowy — warunkach oraz książki przekazane Bibliotece tytułem depozytów (tą drogą zwiększyły swój stan posiadania biblioteki miejskie w Bydgoszczy i w Toruniu). Nabyty tak księgozbiór, skompletowany według określonego planu dziełami podstawowemi i urządzony według wskazówek fachowego i doświadczanego bibliotekarza, oddany być już może do użytku publicznego.

Przy bibliotece powstanie sala lektury z biblioteką podręczną, przeznaczoną dla osób, pragnących korzystać na miejscu z księgozbioru naukowego i pracować w sprzyjającej atmosferze skupienia i ciszy.

Obok tej pracowni naukowej urządzona zostanie czytelnia czasopism naukowych i fachowych wydawnictw periodycznych, z których mogłyby korzystać licznie dziś zgrupowane na prowincji jednostki o tendencjach naukowych, pracujące w różnych zawodach, które ze względu na swe zainteresowanie pragną trzymać rękę na pulsie postępu w różnych dziedzinach umiejętności. Ostateczny dobór odpowiednich czasopism będzie ustalony przez specjalnie powołaną ad hoc Radę Biblioteczną, współpracującą, jako organ doradczy z kierownikiem Biblioteki.



Postawienie sprawy organizacji Biblioteki na właściwym poziomie już od samych jej zaczątków jest warunkiem koniecznym. Z tego względu organizatorzy — jak to już nadmieniono — odwoływać się będą w ważnych sprawach do wskazówek fachowców, jakoteż osób zainteresowanych Biblioteką, jej kierunkiem i przyszłym rozwojem. Na tem miejscu wyrazić należy pewność, że społeczeństwo doloży ze swej strony starań, aby

tak ważna placówka kultury rozwijała się jak najponyślniej i poprze ją moralnie i materialnie. W kwestjach związanych z organizacją Biblioteki, w sprawach darów i depozytów książkowych można już obecnie zasięgać informacji u członków Komisji Bibliotecznej: p. ławn. Kossobudzkiego, p. ławn. Markowskiego, p. Winogradzkiego, prof. Brodzikowskiego i p. Czarneckiego.

## BIBLIOTEKI WŁOCŁAWSKIE

Przy klasyfikacji bibliotek, istniejących w mieście Włocławku, będziemy wyróżniali **biblioteki publiczne**, dostępne dla najszerszego ogółu obywateli oraz **biblioteki zamknięte** t. j. istniejące przy urzędach, szkołach, związkach, stowarzyszeniach i t. p., dostępne dla ograniczonej liczby osób.

Biblioteki publiczne — zależnie od ich charakteru — podzielimy na **naukowe** (w ścisłym tego słowa znaczeniu), będące warsztatem pracy dla jednostek, zajmujących się badaniami naukowymi, i **oświatowe**, które — podobnie jak szkoły — są placówkami przedewszystkiem oświatowymi dla szerokiego ogółu.

W mieście Włocławku istnieją biblioteki o różnolitym charakterze. Naukowej Publicznej Biblioteki we Włocławku do tej pory nie posiadamy, (znajduje się ona obecnie w stanie organizacji); natomiast mamy biblioteki zamknięte, które posiadają charakter naukowych, j. np. 1) **Biblioteka Seminarjum Duchownego**, 2) nauczycielskie biblioteki gimnazjalne, 3) dość zasobne **biblioteki specjalne przy poszczególnych urzędach i instytucjach** np **biblioteka przy Sądzie Okręgowym we Włocławku**, **biblioteka przy Magistracie m. Włocławka**, **biblioteka Starostwa Włocławskiego**, **biblioteka Kujawskiego Oddziału P.T.K.**, **biblioteka Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych**, **biblioteka Zw. Spółdz. Spożywców Rz. P. we Włocławku**<sup>1)</sup>

Charakter bibliotek publicznych oświatowych<sup>2)</sup> mają we Włocławku biblioteki następujące:

a) „Tow. Biblj. i Czytelni im. Adama Mickiewicza“; b) „Książnica Włocławska“; c) „Żydowska Biblioteka Społeczna“; d) „Bi-

blioteka im. Sienkiewicza“ (ośw-popul.); e) „Biblioteka 3-go Maja“.

Z bibliotek tych — prócz ostatniej — korzystają sfery społeczne, czytające głównie książki beletrystyczne, z ostatniej zaś t. j. z „Biblioteki 3-go Maja“, będącej pod względem prawnym dzisiaj własnością gminy miejskiej, korzysta dziatwa włocławskich szkół powszechnych.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że liczba książek w bibliotekach włocławskich jest duża, gdyż ogółem (w przybliżeniu) posiadają one książek beletrystycznych i naukowych (prócz biblioteki Seminarjum Duchownego): około 70 tysięcy tomów.<sup>3)</sup>

Łącznie z księgozbiorem Biblioteki Seminarjum Duchownego, który posiada około 100 tysięcy tomów, liczba książek w bibliotekach włocławskich dosięga liczby 170 tysięcy tomów, z czego Biblioteka Seminarjum Duchownego na 100 tysięcy posiada w chwili obecnej skatalogowanych około 16.000 książek.

Poszczególne biblioteki posiadają ilość tomów według następującego wykazu (liczę tylko książki skatalogowane):

Biblioteka Seminarjum Duchownego . . . . .	16.000	książek
Biblioteka im. Adama Mickiewicza . . . . .	9.926	„
„Książnica Włocławska“ . . . . .	4.876	„
„Żydowska Biblioteka Społeczna“ . . . . .	13.880	„
Biblioteki Szkół Średnich (łącznie) . . . . .	23.218	„
„Biblioteka 3-go Maja“ (dla dziatwy szkół powszech.) . . . . .	3.864	„
„Biblioteka im. Sienkiewicza“ . . . . .	1.992	„

<sup>1)</sup> Oprócz tych bibliotek o charakterze „zamkniętych“, jednakże z księgozbiorem przeważnie beletrystycznym lub naukowo-popularnym, są jeszcze we Włocławku biblioteki następujące: Biblioteka Resursy Obywatelskiej, Biblioteka T-wa Wioślarskiej, Biblioteka Macierzy Szkolnej we Włocławku, Biblioteka T-wa Uniwersyt. Robotnic., Biblioteka Straży Ogniowej.

<sup>2)</sup> Księgozbiory tych bibliotek zawierają w większej swej części książki charakteru beletrystycznego, jednak posiadają również znaczną ilość książek naukowych i naukowo-popularnych.

<sup>3)</sup> Według danych z odpowiedzi na kwestionariusz: 69543 tomów.

Biblioteka Naucz. Gimn. Ziem. Kuj. . . . .	1.181	książek
Biblioteka Kuj. Oddz. P. T. Krajozn. . . . .	914	"
Biblioteka Sądu Okręgowego we Włocławku (prócz książek po b.p. adw. Bocku)	487	"
Biblioteka Resursy Obywatelskiej . . . . .	586	"
Biblioteka Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych . .	380	"
Biblioteka przy Magistracie m. Włocławka . . . . .	810	"
Biblioteka przy Starostwie Włocławskiem . . . . .	320	"
Biblioteki inne (np. Biblioteka Macierzy Szkolnej, T. U. R., Z. S. Spoż.) . . . .	1.409	"

Biblioteki publiczne liczyły łącznie 31.898 książek (w końcu r. 1928), a przy założeniu 9.626 książek.

Biblioteki Szkół Średnich i Powszechnych liczą łącznie 27.082 książek (tomów)<sup>4)</sup>

Biblioteki zamknięte (prócz szkolnych) liczą łącznie 106.800 książek (tomów), wraz z Biblioteką Sem. Duchownego.

Charakter księgozbiorów poszczególnych bibliotek zilustruje najlepiej następująca tabela:

	Ilość wszystkich książek obecnie	Ilość książek beletrystycznych	Ilość książek naukowych	Ilość książek w języku polskim	Ilość książek w innych językach
Biblioteka im. A. Mickiewicza . . . . .	9.926	4.521	3.573	9.158	768
Biblioteka p. n. „Książnica Włocławska” . . . . .	4.876	2.580	—	4.036	840
Biblioteka im. Sienkiewicza . . . . .	1.992	911	397	1.992	—
Żydowska Biblioteka Społeczna . . . . .	13.880	10.971	184	—	—
Biblioteka Nauczycielska G. Z. K. . . . .	1.181	przeważnie naukowe			
Biblioteka Kuj. Oddz. P. T. Kraj. . . . .	914				
Biblioteka Sądu Okręgowego we Włocławku . . . . .	487	przeważnie naukowe			
Biblioteka T. N. S. W. we Włocławku . . . . .	380	30	350		
Biblioteka Magistratu m. Włocławka . . . . .	10	przeważnie naukowe			
Biblioteka Starostwa Włocławskiego . . . . .	320			95	226
Biblioteka Resursy Obywatelskiej we Włocławku . . . . .	586	575	11	569	17
Biblioteki Szkół Średnich . . . . .	23.218				
Biblioteka 3-go Maja . . . . .	3.864	3.864	—	3.864	—

Na pierwsze miejsce wysuwa się:

**Biblioteka Seminarjum Duchownego we Włocławku.** Biblioteka Seminarjum Duchownego we Włocławku, posiadająca charakter biblioteki zamkniętej, z księgozbiorem naukowym, liczącym około 100 tysięcy tomów, w czym skatalogowanych — jak mówiłem poprzednio — ponad 16 tysięcy. Księgozbiór biblioteki Seminarjum Duchownego zawiera dzieła treści różnorodnej, głównie jednak treści teologicznej i prawnej. Z biblioteki korzystają przeważnie profesorowie i alumni Seminarjum. Książd Prof. Stanisław Chodyński, kanonik włocławski, wybitny znawca historii diecezji włocławskiej, autor wielu prac w tej dziedzinie, który zasłużył na otrzymanie godności członka — korespondenta Akademii Umiejętności, tak pisze o bibliotece Seminarjum Duchownego w pracy swej p. t. „Seminarjum Włocławskie”: „Zawiazek biblioteki seminaryjskiej powstał w r. 1660, gdyż w tym czasie prałat Teodor Zaporski testamentem przekazał dla Seminarjum (patrz. str. 280, ks. S. Chodyński „Seminarjum Włocławskie”) różne dzieła”. Pod koniec wieku XVIII biblioteka pomnaża swoje zbiory. Tak np. w wydatkach z r. 1782 zapisane są sumy na kupno czterech tomów Historji Polskiej Naruszewicza, z r. 1791 — na kupno Bossuet’a „Uwagi nad historją powszechną”. Dalej — cytuję za ks. kan. Chodyńskim: „w r. 1815 biskup Malczewski polecił z dochodów Seminarjum obracać rocznie zł. 200 na powiększenie biblioteki” (str. 282). Biblioteka miała wówczas posiadać 1600 książek. Na str. 285 ks. Chodyński pisze: „Najważniejszy jednak i prędko zasilek otrzymała biblioteka Seminarjum z klasztorów zniesionych r. 1864”. „Dostały się do Seminarjum książki po Reformatach z Chodcza, Konina i Wielunia; po bernardynach z Kalisza, Złoczewa (357 książek), od św. Anny pod Przyrowem (2511 książek), po franciszkanach z Pyzdr (726 książek), po kapucynach z Łądu (3576 książek) oraz po pijarach z Piotrkowa i Wielunia: liczby tych książek nie wskazano” (str. 286). Na str. 287 ks. prof. S. Chodyński dodaje: „Oprócz dopiero co wymienionych nabytków dostały się jeszcze Bibliotece Seminarjum Duchownego książki: 1) po ks. Józefie Pawlickim (r. 1868), 2) po ks. A. Zagórowskim (znaczna biblioteka prawna), 3) po ś. p. ks. biskupie Aleksandrze Bereśniewiczu (z dziedziny teologii), 4) po ś. p. biskupie Henryku Kossowskim (według ks. prof. Chodyńskiego „księgozbiór ten zawierał najnowszą literaturę teologiczną wszystkich narodów, wiele

<sup>4)</sup> Ponadto w szkołach zawodowych było książek: 3763.



dział klasycznych i pism periodycznych”), 5) po ks. ks. braciach Chodyńskich, 6) po ks. biskupie Zdzitowieckim, 7) po ks. rektorze Czapli, 8) po ks. biskupie Krynickim i wielu innych.

Mówiąc o bibliotece Włocławskiego Seminarjum Duchownego — jako całości — ks. Chodyński zaznacza, że „biblioteka Seminarjum Włocławskiego należy niezawodnie do liczniejszych, zasobniejszych i cenniejszych w kraju”, „posiada dzieła dawniejsze i nowsze we wszystkich prawie gałęziach wiedzy i nauki” (str. 228).

W innym znów miejscu pracy ks. Chodyńskiego (str. 290) znajdujemy: „biblioteka posiada nieco rzadkich książek, wiele map geograficznych, czasopism, broszur oraz kilka dawniejszych rękopisów, tych jednak niewiele”... A dalej: „Biblioteka S. D., posiadając głównie dzieła treści teologicznej i prawnej, posiada również działy inne dość obfite, a mianowicie: dzieła treści filozoficznej, matematycznej, przyrodniczej, różne miscellanea oraz wydawnictwa periodyczne, nawet liczne, dotąd jednak niecałkowicie spisane”.

Widzimy, że księgozbiór Seminarjum Duchownego jest obfity, posiada rzeczy cenne, zasobny jest w rękopisy stare, domaga się jednak zinwentaryzowania gruntownego i zbadania istotnej jego wartości. Prace w tym kierunku posuwają się naprzód.

Według wiadomości, które posiadam, jest w zamiarze czynników kierujących djecezją pobudowanie w przyszłości nowego specjalnego gmachu dla muzeum djecezjalnego i biblioteki seminaryjskiej. Również projektowane jest przedewszystkiem skatalogowanie całości księgozbioru<sup>5)</sup>.

Ułobocznie dodają jeszcze, mówiąc o bibliotece Włocławskiego Seminarjum Duchownego, że — według książki prof. Łosia „Początki piśmiennictwa polskiego” — Biblioteka Seminarjum Włocławskiego posiada rękopisy interesujące np. w rękopisach Seminarjum Duchownego odnalazł Łopaciński zapisaną po polsku regułę III Zakonu Św. Franciszka czyli tercjarstką, opracowaną razem z drukiem z r. 1501, zawierającym 14 traktatów teologicznych Mikołaja de Lyra, w języku łacińskim, również rękopis, obejmujący 17 kartek tekstu polskiego i 18 tekstu łacińskiego tejże reguły, napisany na papierze ze znakami wodnemi, wskazującemi

na pochodzenie z końca wieku XV (Łoś, str. 225).

Pozatem są jeszcze inne rękopisy, które przytacza prof. Łoś we wspomnianej książce, dotyczące również początków piśmiennictwa polskiego.

„Towarzystwo Biblioteki i Czytelnii im. Adama Mickiewicza we Włocławku”. Biblioteka, znana pod nazwą „Biblioteka im. Adama Mickiewicza”, która oficjalnie nosi nazwę: „Biblioteki i Czytelnii im. Adama Mickiewicza”, powstała w roku 1906, w dobie ruchu wolnościowego, który powołał do życia szereg placówek oświatowo-kulturalnych, mając na celu szerzenie oświaty przez książki naukowe i beletrystyczne. Dążeniem założycieli, którymi byli: Jadwiga Langiewiczowa, Helena Bojańczykowa, Jerzy Bojańczyk, Ewelina Beczkowicz, Kazimierz Beczkowicz, Adela Kochanowicz, Józef Kochanowicz, Kowalewska Zofja, Kowalewski Bohdan, Bystrydzieński Bolesław, Lipczewski Adolf, Kocent Bronisław, Dr. Wacław Kraszewski, — było, aby „instytucja ta służyła wyłącznie potrzebom naukowo-kulturalnym z pominięciem celów politycznych i partyjnych”.

Zawiazkiem księgozbioru biblioteki był księgozbiór, ofiarowany przez założycieli (1300 tomów), potem dopełniony darem Biblioteki Kolejowej w Pruszkowie (1200 tomów) i darem księgarni M. Arcta w Warszawie (500 popularnych książek naukowych).

Obecnie biblioteka stale powiększa swój księgozbiór, nabywając nowe książki z sum uzyskanych ze składek członków założycieli i z opłat abonentów. W r. 1928 przybyło 412 tomów, a za okres dziesięciolecia (1918—1929) — 2141 tomów.

Poważniejszy zasilek przy zakładaniu biblioteki ofiarowali: p. bar. L. Kronenberg, który w r. 1907 dał 600 rubli na nabycie książek i p. senat. Faifertowa, która w ciągu 10 lat subsydjowała bibliotekę, składając 120 rubli rocznie.

Księgozbiór biblioteki podzielono na 7 działów, a mianowicie: z działu książek naukowych 3573 tomów, beletrystycznych 4521, dla młodzieży 694, wydawanych tylko do czytania na miejscu 120. Razem książek w języku polskim 9158 tomów.

Z działu książek zapasowych 250 tomów, w języku francuskim 340, w języku niemieckim 210, w języku rosyjskim 218. Razem książek w językach obcych 768 tomów.

Ogółem biblioteka liczy 9926 tomów<sup>6)</sup>.

<sup>5)</sup> Dobrzeby było, aby choć pewna drobna część książek z tej biblioteki — po uzgodnieniu stanowisk odpowiednich czynników — mogła być przekazana Publicznej Bibliotece Miejskiej.

<sup>6)</sup> W r. 1926 było książek: naukowych 3387, beletrystycz. 4059, dla młodzieży 560, wyd. na miejscu 120 — w języku polskim; w językach obcych: w języku francuskim 325, w języku niemieckim 210, w języku rosyjskim 218. Ogółem było 8879 tomów.



W ciągu roku 1925 przeczytano dzieł 24542, co wyniosło 26764 tomy (książki), stałych abonentów w r. 1925 było 403, w czym 280 wśród osób starszych, a 123 osoby z młodzieży szkolnej. Obecnie (r. 1928) liczba abonentów stałych wynosi 450 osób, a ilość wypożyczonych tomów wynosi: od 27.000 do 30.000 (w przybliżeniu).

W roku 1928 przybyło ogółem tomów 412, a mianowicie: z naukowych książek 92, z beletrystyki 241, z książek dla młodzieży 84, z książek w języku franc. 15.

W ciągu ostatnich 10-ciu lat przyrost książek w bibliotece wyniósł 2141 tomy.

Co do ogólnej charakterystyki „Biblioteki i Czytelni im. Adama Mickiewicza” to dodamy jeszcze, że placówka ta utrzymuje się z własnych funduszków, posiada charakter biblioteki publicznej z księgozbiorem beletrystyczno-naukowym (głównie popularno-naukowym); z katalogów widać, że księgozbiór jest obfity w książki z wielu specjalności, jednak — prawdopodobnie z braku większych funduszków — brak wielokrotnie dzieł podstawowych z tych umiejętności.

**Biblioteka p. n. „Książnica Włocławska”.** Biblioteka ta powstała w r. 1911 dzięki inicjatywie jednostek, widzących potrzebę stworzenia placówki kulturalnej dla „podniesienia uczuć narodowych i wzbudzenie miłości Ojczyzny przez wskazanie przeszłości narodu w dziełach naszych znakomitych pisarzy” — według słów, wyjętych z odpowiedzi na rozesłany kwestionariusz. Założycielami „Książnicy” byli: sędzia Aleksander Górski, Apanowicz Marja, Górka Marja, Kossobudzka Marja, Łaskiewicz Klotylda, Jan Moczarski, Henryk Wińcza.

Za zebrane przez Zarząd biblioteki fundusze nabyto księgozbiór p. Nowackiej, poźatem zakupiono nowych książek, w ten sposób stworzono księgozbiór „Książnicy”, liczący około 4000 tomów. W końcu 1928 roku biblioteka liczyła około 4876 tomów, w czym: książek naukowych było 1380, treści beletrystycznej 2580, dla młodzieży 300, w językach obcych 800 tomów.

Biblioteka p. n. „Książnica” jest biblioteką publiczną, utrzymującą się — podobnie jak Biblioteka im. Mickiewicza we Włocławku — z własnych funduszków. Księgozbiór stanowią głównie książki treści beletrystycznej, spotykamy jednak też pokaźną liczbę książek naukowych (na 2580 książek z beletrystyki jest książek naukowych 1380).

Biblioteka posiada sporą ilość książek wartościowych, jak: Słownik Lindego, Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk z lat 1802, 1804, 1807, 1808, dzieła Długosza, Na-

ruszewicza, Lelewela, dzieła Jana Śniadeckiego, dzieła Montesquieu (z r. 1767), roczniki pism: „Wszechświat” (z lat 1848-1897), „Biblioteka Warszawska” (z lat 1843-1859, 1861-1865, 1869, 1870, 1873, 1874), „Ateneum” (1841-1850) i t. d.

**„Biblioteka Katolicka im. Sienkiewicza” we Włocławku.** powstała w r. 1905 z inicjatywy duchowieństwa katolickiego przy poparciu Ks. Biskupa Zdzitowieckiego, profesorów Seminarjum Duchownego we Włocławku i parafjan włocławskich. Ilość wszystkich tomów wynosi 1992, w czym: książek treści religijnej jest 684, treści naukowej 397, treści beletrystycznej 911 tomów. Wszystkie książki w języku polskim.

Czytelników w ciągu roku 1928 było 330, a liczba wypożyczonych tomów wynosiła 1550.

**„Żydowska Biblioteka Społeczna” we Włocławku** jest biblioteką publiczną liczącą obecnie w księgozbiórze swym 13.880 tomów, przeważnie treści beletrystycznej w języku polskim, hebrajskim, żydowskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim, angielskim. Powstała w roku 1912. Założycielami biblioteki byli: Ersler Dawid, Goldman Izaak, S. Zychliński, M. Ernstejn, Mojżesz Wajcman, Jakób Piwko, M. Baum, H. Kino, S. Małowańczyk, Ch. Breitstein. Liczba książek przy otwarciu biblioteki wynosiła 1250, ilość czytelników 295, ilość przeczytanych tomów w r. 1912: 16.115. W roku 1925 liczba abonentów wynosiła 645 osób, w czym: a) inteligencji pracującej 98 osób, b) przemysłowców 11 osób, c) kupców 56 osób, d) rzemieślników i robotników: 172 osoby, e) młodzieży szkolnej 223 osoby, f) bez określonego zajęcia: 85 osób.

**Biblioteka Resursy Obywatelskiej we Włocławku.** Z bibliotek zamkniętych (prócz Biblioteki 3-go Maja dla dziatwy szkół powszechnych) największą ilość tomów z beletrystyki posiada biblioteka Resursy Obywatelskiej. Ogólna ilość tomów w bibliotece wynosi: 586 tomów, w czym jest 575 tomów z beletrystyki, a z książek naukowych jest tomów 11.

**Biblioteka Nauczycielska Gimnazjum Ziemi Kujawskiej we Włocławku.** Biblioteka Nauczycielska Gimnazjum Ziemi Kujawskiej posiada ogółem 1181 tomów skatalogowanych. Są to dzieła przeważnie treści naukowej, albo też mniej dostępne utwory nasyżych wybitnych pisarzy, jak np.: Drużbańskiej (2 tomy), Reja, Klonowicza (2 tomy), Kochanowskiego (2 tomy), Krasickiego (6 tomów), Trembeckiego (3 tomy), Węgierskiego, Zimorowicza, oraz Karpińskiego (4 tomy),

Kniażnina (6 tomów), Brodzińskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Korzeniowskiego i wielu innych. Z innych dzieł wartościowych spotykamy: Bibliografię Estreichera, Volumina Legum, Beckera (Historję Powszechną, 12 tomów), Dzieje Anglii (5 tomów), Macaulaya, dzieła Szajnochy (10 tomów), dzieła Kollątaja, Naruszewicza (3 tomy), Cantu „Histoire universelle” (19 tomów), Słownik geograficzny pod redakcją Chlebowskiego (komplet), Encyklopedję powszechną Olgelbranda (16 tomów), a następnie: Springera („Sztuka Starożytna”), dzieła Schlossera (7 tomów), Thiersa „Histoire du consulat et de l’empire” (4 tomy), Ogińskiego „Memoire sur la Pologne” (4 tomy), pozatem dzieła: Jana Śniadeckiego (6 tomów) i Jędrzeja Śniadeckiego („Teorja jestestw organicznych”).

Są również nowsze dzieła z zakresu filozofji, pedagogiki i innych dziedzin umiejętności ludzkich.

**Biblioteka Magistratu m. Włocławka.** Biblioteka ta istnieje przy Wydziale Głównym Magistratu i jest przeznaczona do użytku wszystkich wydziałów.

Za czasów zaborczych rządów rosyjskich i okupacji niemieckiej Biblioteka Magistratu miasta Włocławka składała się z dzieł prawodawstwa rosyjskiego i rozporządzeń władz niemieckich. Obecnie w bibliotece znaleźć można — oprócz ustaw współczesnych Państwa Polskiego — również dzieła z dziedziny administracji, prawa, ekonomji, geografji, skarbowości, polityki komunalnej i t. d.

**Biblioteka Starostwa Włocławskiego.** Biblioteka Starostwa Włocławskiego zawiera ogółem 320 tomów: w języku polskim jest 95 książek, a w językach obcych (rosyjskim i niemieckim) 225 książek.

**Biblioteka Sądu Okręgowego we Włocławku.** W skład Biblioteki Sądu Okręgowego we Włocławku wchodzi: 1) wydania urzędowe z dziedziny prawa cywilnego, karnego i administracyjnego oraz komentarze do nich w języku rosyjskim, pochodzące z czasów przedwojennych, 2) dość obszerny księgozbiór po ś. p. Prezesie Wład. Nowcy, zawierający szereg dzieł podstawowych w języku polskim i francuskim — przeważnie z dziedziny prawa cywilnego i ekonomji, 3) księgozbiór, ofiarowany Sądowi Okręgowemu przez syna zmarłego adwokata Bocka. Ponadto biblioteka Sądu Okręgowego posiada kilkadziesiąt tomów, ofiarowanych przez p. Prezesa Płoskiego i p. Prokuratora Lepkowskiego. Sąd Okręgowy prenumeruje stale szereg czasopism periodycznych, jak Gazeta Sądowa, Gazeta Administracji i Policji, Pa-

lestra i in. Dotąd skatalogowano w bibliotece Sądu Okręgowego 487 tomów dzieł wyłącznie naukowych, przeważnie w języku polskim i rosyjskim, ponadto są dzieła w języku francuskim, niemieckim i łacińskim. Pod względem treści biblioteka zawiera głównie dzieła prawnicze, wśród nich kilkanaście podstawowych, jak prace Dutkiewicza, Holewińskiego, Wołowskiego, Hubego, Helcla, ks. Pelczara, Załęskiego i in., oraz dzieła z ekonomji, historii, statystyki, geografji. Pewien odsetek dzieł tej ostatniej kategorii mógłby być przekazany bibliotece publicznej miejskiej. Biblioteka Sądu Okręgowego służy do użytku osób, pracujących w Sądzie, — j st biblioteką o charakterze „biblioteki zamkniętej”. Na powiększanie księgozbioru biblioteki i inne jej potrzeby przeznaczone są naogół w budżecie rocznym niewielkie sumy, które przedewszystkiem wydatkuje się na prenumeratę pism.

**Biblioteka Koła Włocławskiego Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i wyższych (T.N.S.W.).** Biblioteka Koła Włocławskiego T.N.S.W. powstała z części księgozbioru dawnego Włocławskiego Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Księgozbiór biblioteki liczy odceni 380 tomów, z czego 30 tomów jest z beletrystyki, a pozostałe zaś są to książki treści naukowej (historja, pedagogika, historia literatury, filozofja, nauki społeczne).

**Biblioteka przy Zakładach Wytwórczych Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. Oddział we Włocławku.** Zakłady Wytwórcze Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. we Włocławku posiadają bibliotekę Spółdzielczą oraz ogólną naukowo-techniczną z dziedziny: przemysłowej, handlowej i rolniczej. Razem biblioteka posiada 290 książek i broszur.

**Biblioteka Kujawskiego Oddziału Polskiego Towarz. Krajoznawczego.** Biblioteka T-wa Krajoznawczego (we Włocławku) zawiera ogółem 914 tomów, w tem 350 tomów dzieł naukowych przeważnie w języku polskim, nabywanych stopniowo przez Towarzystwo Krajoznawcze i dość starannie dobranych pod względem treści z uwzględnieniem prac o charakterze regionalnym — kujawskim, pozatem 53 tomy książek beletrystycznych, ofiarowanych T-wu Krajoznawczemu przez T wo Ubezpieczeń Wzajemnych i 511 książek beletrystycznych i naukowych w języku polskim, francuskim, niemieckim i włoskim, ofiarowanych T-wu Krajoznawczemu przez p. Feliksa Mikorskiego. Księgozbiór T-wa zasługuje na uwagę ze względu na tendencję grupowania prac, dotyczących Kujaw i Włocławka. Z prac ta-



kich wyróżniają się Pawińskiego „Dzieje Ziemi Kujawskiej” oraz prace ś. p. Ks. Kanonika St. Chodyńskiego, Wawrzenieckiego („Ślady kultury i osadnictwa przedhistorycznego Ziemi Kujawskiej”).

Pozatem spotykamy roczniki z przed wojny (lata 1910, 1911, 1912) dzienników włocławskich.

Podstawowych dzieł naukowych biblioteka posiada stosunkowo niewiele, natomiast zaopatrzona jest w cały szereg klasycznych utworów literatury powszechnej, jak dzieła Corneille’a, Montaigne’a, Voltaire’a, Ariosta, Petrarki, Tassa, Goethego, Schillera, Ibsena, Byrona — większość w oryginale. Niezależnie od książek wartość zbiorów T-wa Krajowego podnoszą dawne druki, dokumenty nadania — choć tych zbiorów jest niewiele.

**Biblioteki Gimnazjalne** ogółem liczą 23218 tomów, w tem:

Biblioteka Gimn. Ziemi Kujawskiej.	4516
„ „ im. M. Konopnickiej.	5618
„ „ Władysławy Aspisa.	1120
„ „ Janiny Steibokówny.	4815
„ „ im. Długosza . . .	3000
„ Seminarjum im. Piusa X.	1870
„ Gimn. Gminy Żydowskiej .	2270

**„Biblioteka 3-go Maja”.** „Biblioteka 3-go Maja” założona została staraniem Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Poświęcenie i otwarcie jej odbyło się 23 stycznia 1916 roku. Książek liczyła wtedy blisko 1000. Część książek była kupiona, część zaś ofiarowaną przez różne instytucje oraz osoby prywatne. Fundusze stanowiły: dar Komitetu Obchodu Uroczystości 3-go Maja we Włocławku r. 1915, ofiary zebrane przez nauczycielstwo włocławskie i kwoty pieniężne, zebrane przez administracje miejscowych pism, tudzież składek dzieci.

W ciągu 3-ch pierwszych lat swego istnienia Biblioteka podwoiła ilość książek (2200 książek). W r. 1919 Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego (Oddz. Włocławek) postanowił przekazać Bibliotekę 3-go Maja (dla dziatwy szkół powszechnych) Magistratowi m. Włocławka. Obecnie ilość książek w bibliotece wynosi 3864 tomy.

Dane powyższe do opracowania stanu bibliotek włocławskich czerpano z pracy ks. prof. St. Chodyńskiego p. t. „Seminarjum Włocł.” oraz z odpowiedzi na ankietę, rozesłaną w r. 1928/29 przez Sekcję Regionalną przy Kuj. Oddziale P. T. K.

*Stefan Brodzikowski.*

## MATERJAŁY ŹRÓDŁOWE

### DO DZIEJÓW WŁOCŁAWKA W ARCHIWUM KAPITUŁY KATEDRALNEJ WŁOCŁAWSKIEJ

Archiwum Kapituły we Włocławku kryje w sobie wiele cennych materiałów źródłowych do dziejów nie tylko diecezji Włocławskiej, ale również i samego miasta Włocławka, który w czasie dawnej Polski od XII aż do końca XVIII w. był miastem biskupim. Najwięcej jednak, ze względów zrozumiałych, można tam znaleźć wiadomości, odnoszących się do spraw czysto kościelnych, a przedewszystkiem życia i działalności biskupów, prałatów, kanoników i wogóle tych wszystkich spraw, które pozostają w jakimkolwiek związku z dziejami Kapituły i Katedry włocławskiej, czy też innych kościołów i instytucji znajdujących się w samem mieście Włocławku oraz w granicach całej diecezji włocławskiej, w ciągu jej historycznego rozwoju.

Materiały te czy to w formie monograficznych opracowań czy też wydawnictw źródłowych zostały w przeważnej części wykorzystane i drukiem ogłoszone przez zasłużonych pracowników na niwie historii Ko-

ścioła w Polsce ś. p. XX. Zenona i Stanisława Chodyńskich, oraz przez wielu uczonych historyków, korzystających ze zbiorów tegoż Archiwum przy opracowywaniu swoich dzieł. Pozatem jednak źródła i materiały historyczne wiążące się bezpośrednio z dziejami Włocławka, a kryjące się w temże archiwum, są prawie wcale niewykorzystane dotąd i czekają na opracowanie ze strony przyszłego historyka i autora monografii Włocławka.

Poza wydanem przez X. St. Chodyńskiego w 1913 r. we Włocławku nakł. Neumana, dziełkiem p. t. „Rozrządzenie Komisji Dobrego Porządku w mieście Włocławku roku 1787 uczynione”, niema nic więcej w tej dziedzinie ogłoszonego drukiem; co więcej, nawet parafia św. Jana, najpierwsza i od niepamiętnych czasów istniejąca, a założona jeszcze w Starym Włocławku, niema swojej monografii.

Autor przyszłej monografii Włocławka będzie musiał wiele czynić poszukiwań za



źródłami i materiałami historycznymi do swojego tematu, tembardziej, że, jak stwierdza sprawozdawca — archiwista Magistratu m. Włocławka w artykule „Sprawa Archiwum Miejskiego m. Włocławka” („Praca Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej” z 16 i 18 lutego 1930 r.), wiele cennych dokumentów i ksiąg miejskich zaginęło, archiwum zaś miejskie nie posiada żadnych starych dokumentów i ksiąg i mimo czynionych starań, niema widoków na przyszłość najbliższą rewindykowania czegoś dla miasta; a co gorsza, archiwum m. Włocławka nie jest nawet razem zgrupowane i nie figuruje pod oddzielną rubryką w katalogu w Archiwach Akt Dawnych w Warszawie, gdzie tymczasem inne miasta i miasteczka dawnego Królestwa Polskiego, nawet i Kujaw, mają swoje archiwa zgromadzone i wymienione w oddzielnych grupach. Są tylko tu i owdzie luźne dokumenty i materiały źródłowe dotyczące Włocławka rozrzucone po całym tem wielkiem Archiwum Akt Dawnych oraz innych archiwach państwowych. Wyszukiwaniem tych materiałów w Archiwach Warszawskich zajmuje się już od dłuższego czasu p. Paweł Czarnecki, który też ogłaszał już wyniki tych swoich poszukiwań na łamach włocławskiego miesięcznika regionalnego „Życie Włocławka i Okolicy”. Autor niniejszego artykułu także od dłuższego już czasu pracuje nad wyszukiwaniem materiałów dotyczących bezpośrednio dziejów Włocławka a kryjących się w Archiwum Kapituły Katedralnej Włocławskiej.

Wynikami tych poszukiwań narazie tylko krótko, w formie suchego wyliczania spisu chcę się podzielić z Czytelnikami tego pisma regionalnego, pozostawiając szczegółowe i więcej wyczerpujące omówienie ich, w opracowaniu następnem, późniejszym.

Materiały odnośne przeważnie są to kopje dokumentów lub zapiski i wzmianki historyczne rozrzucone po różnych kodeksach rękopiśmiennych, a tylko bardzo znikomą część tych materiałów zachowała się jeszcze w postaci oryginalnych dokumentów — dyplomów.

Przystępuję teraz do wyliczania tych materiałów<sup>1)</sup>.

## I. Nadania i przywileje m. Włocławka.

1. „Donatio civitatis Wladislaviensis 1255” (oryg. dyplomu pergam., druk. CDP. II, 56, oraz kopje w vol. 2, f. 155; v. 37 i v. 4 f. 84).

Nadanie w 1255 r. miasta Włocławka biskupom kujawskim przez Kazimierza księcia łęczyckiego i Kujawskiego.

2. „Privilegium advocatie civitatis Wladisl.” (1539) (odpis z r. 1501. XVII novembris vol. 107 f. 194 — 5; vol. 21 f. 260).

Przeniesienie miasta Starego Włocławka na prawa niemieckie, magdeburskie na wzór miasta Chełmna. w 1339 r.

3. „Litterae Vincentii (Przerembski) epi Vlad. datae feria 5 infra Oct. Ephiph. 1510 an. quibus approbat contubernium sutorum, iam per privilegium Joannis (Gruszczyński) epi Vlad. feria 6 post fes. OO, SS. (d. 3 Nov.) 1452 a. in Civitate Wladislaviensi erectum” (oryg. dypl. perg. ale miejscami uszkodzony).

Potwierdzenie przez biskupa Winc. Przerembskiego w 1510 r. przywileju cechu szewców erygowanego w m. Włocławku 1452 r. przywilejem biskupa Jana Gruszczyńskiego. Przywilej był potwierdzony w 1660 r. przez bpa Kazim. Florjana Czartoryskiego oraz w 1690 r. przez bpa Bonawenturę Madalińskiego; obydwa potwierdzenia in extenso są spisane na grzbiecie niniejszego dypl. 1510 r.

4. „Libertas a Theloco Wladislaviensi et Wolboriensi Civibus per olim Serenissimum Poloniae Regem Sigismundum data” (1532). (vol. 135 f. 15 — 16).

Przywilej nadany przez Zygm. I w 1532 r. a potwierdzony przez Stefana Batorego 1576 r., zwalniający mieszczan włocławskich i wolborskich od pewnych ciężarów cłowych, podatkowych

5. „Lucea Episcopi Libertatio a solvendis foralibus pro Castro Episcopali in civitate Wladislaviensi Anno Domini 1542”. (oryg. dypl. perg. oraz vol. 21 f. 268).

Przywilej biskupa Górki z 1542 r. zwalniający wszystkich sprzedających swoje towary w mieście Włocławku, od opłaty targowego.

6. „Approbatio Privilegii super non solvendis Theloncis pro parte civium Wladislaviensium per ssmum Sigismundum Augustum Poloniae Regem Petricoviae in Conventione Generali Feria Tertia postidie Festi Sanctae Aquetis Millesimo Quingentisimo quadragesimo nono anno” (oryg. dypl. perg. ale cały prawie nieczytelny).

Potwierdzenie przywileju, zwalniającego mieszczan włocławskich od opłat cłowych, wydane przez Zygm. Aug. w 1549 r.

7. „Privilegium Advocati Wladislaviensis” (1555 r.). (vol. 218 f. 402—4)

<sup>1)</sup> Przy wyliczeniach cudzysłowy świadczą, że tytuł jest wzięty ze źródła. Skróty vol. i f. oznaczają, volumen i foljum.

Przywilej biskupa Jana Drohojowskiego z 1555 r. na posiadanie wójtostwa Włocławskiego przez małżonków Wojciecha i Annę Jarczewskich oraz ich syna Florjana.

8. „Privilegium piscatorum Wlad.” (1577 r.) (vol. 135 f. 105 — 6, 113 — 114, vol. 3 f. 414—415).

Przywilej biskupa Stan. Karnkowskiego z 1577 r. dla cechu rybaków w mieście Włocławku.

9. „Incorporatio Civitatis Wlad. suburbium dictum nove miasto tum concessio arborum pro aquae ductibus itum Donatio Eidem Civitati Horti Kokoszka per Reverendissimum olim Karnkowski” 1577 r. (vol. 96 f. 18-20; vol. 135 f. 101-3).

Włączenie do miasta Włocławka przedmieścia t. zw. nowe miasto oraz udzielenie drzewa z lasów biskupich na wodociągi jak również nadanie temuż miastu drogą darowizny ogrodu Kokoszka przez biskupa St. Karnkowskiego 1577 r.

10. „Privilegium Civitatis Wlad. super medietate Advocatae eiusdem Civitatis” (1591) (vol. 235 f. 103—5).

Przywilej biskupa Hieronima Rozdrażewskiego z 1591 r. oddający połowę dochodów wójtostwa Włocławskiego samorządowi miasta Włocławka, w celu podniesienia tegoż z ruiny.

11. „Paulus Wołucki Epis. Vlad. Privilegium pro Contubernio „Bractwo Szynkowe czyli Cech” nuncupato in civitate Włocławek” (1627) (oryg. dypl. perg.).

Przywilej biskupa Pawła Wołuckiego z 1627 r. erygujący bractwo, albo cech Szynkowy czyli Rzemieślników w m. Włocławku.

12. „Confirmatio Articulorum in causa Confraternitatis mercatorum Vladislavien-sium” (1645). (vol. 38 a f. 8).

Potwierdzenie przez biskupa Wojciecha Gniewosza w 1645 r. pewnych artykułów przedstawionych przez bractwo (cech) kupców włocławskich.

13. Potwierdzenie z pewnemi zmianami przywileju cechu szewców z 1510 r., przez Biskupa Kazimierza Florjana Czartoryskiego w 1660 r. (zob. na grzbiecie oryg. dypl. perg. z 1510 r., o którym mowa wyżej pod n. 3).

14. Potwierdzenie tego samego przywileju przez biskupa Bonawenturę z Niedzielska Madalińskiego w 1690 r. (tamże).

15. Privilegium Civium Vladislavien-sium super iaculatione ad scopum” (16090). (vol. 224 f. 234).

Przywilej biskupa Bonawentury z Niedzielska Madalińskiego z 1690 r. przywracający i reformujący bractwo strzeleckie, ery-

gowane we Włocławku przywilejem biskupa Stan. Karnkowskiego z 1577 r.

16. Potwierdzenie w 1727 r. przez Kapitułę włocł. przywileju Rzemieślników Włocł. czyli cechu Rzemiosła Szynkowego, wydanego niegdyś (1627 r.) przez bpa. Pawła Wołuckiego za zgodą kapituły. (vol. 232 f. 95—6).

17. Potwierdzenie przez biskupa Józefa Rybickiego w 1777 r. przywilejów cechów: krawców, piekarzy i szewców miasta Włocławka. (vol. 60, f. 82).

## II. Mandaty i ordynacje dla m. Włocławka.

18. „Interdicitur civibus Vladislavien-sibus indiscreta sectio lignorum in boreis. Admonitio ad cives Vladislavienses” (1591). (vol. 29 f. 369).

Biskup Hieronim Rozdrażewski w 1591 r. zakazuje mieszczanom m. Włocławka samowolnego wyrębu drzewa, bez pozwolenia biskupa, jednocześnie grozi mieszczanom karą za lichwę oraz sprzedawanie swoich domostw i gruntów szlachcie ze szkodą dla całości dóbr kościelnych i jurydykcji biskupiej.

19. „Edictum Illmi Dni Epi (Rozdrażewski) contra oppignorationes bonorum Vladislaviae” (1597 r.). (vol. 32 f. 109).

Edykt biskupa Hier. Rozdrażewskiego z 1597 r. przeciwko zastawianiu dóbr mieszczan włocławskich u wierzycieli wzamian za wypożyczoną pewną sumę pieniężną.

20. „Hieronimus Comes a Rozdrażew Wladisl. et Pomer. Episcopus congregatis in sui praesentia Proconsule et Consulibus Civitatis suae Vladislav. infra scriptas ordinationes et decreta poenisatiam roborata fecit sanxitet publicavit toti communitati Civitatis Vladisl. ne quidpiam ignorantia pretendit sedulo demandavit, quorum tenor sequitur” (1597, X Aprilis). (vol. 32 f. 111).

Ordynacje bpa Hier. Rozdrażewskiego z 1597 r. dla całego miasta Włocławka ogłoszone publicznie za obowiązujące wszystkich mieszczan i obostrzone sankcjami.

21. „Admonitio civium Vlad.” (1631). (vol. 64 f. 2) (str. odwr.).

Administrator diecezji włocł. Krzysztof Charbicki dn. 17.II.1631 r. oznajmił mieszczanom Włocławka iż władza nad miastem i dobrami biskupimi sede vacante należy do niego i Kapituły, którzy też mieszczanie odtąd podlegają i winni wierność i posłuszeństwo.

22. „Admonitio civium Vladislav.” (1674). (vol. 64 f. 99).



To samo co wyżej oznajmia mieszczanom 1674 r. administrator Stan. Dąbski (nominat chełmski).

23. „Commissio pro Civitate Vladislaviensi” (1722). (vol. 44 f. 44).

Biskup Krzysztof Antoni Szembek dekretem z dn. 22.VIII.1722 r. powołuje do życia Komisję dla usunięcia nadużyć oraz wydania nowych ordynacji potrzebnych dla podniesienia stanu miasta Włocławka.

24. „Commissio ad faciendas ordinationes pro Civitate Vladislaviensi” (1729). (vol. 45 f. 117—118).

Biskup Krzysztof Szembek dekretem z 18.VIII.1729 r. udziela pełnomocnictw członkom Komisji powołanej do sporządzenia ordynacji dla miasta Włocławka.

25. „Mandat Radzie miejskiej Włocławskiej o zniesienie pisarza” (1755) (vol. 55 f. 20).

Biskup Antoni Sebastian Dembowski mandatem z 8.III. 1755 r. przywraca na urząd pisarza miejskiego Antoniego Wtekleyskiego, który bez wiedzy biskupa za wolą tylko burmistrza był usunięty. Biskup pozatem grozi sądem nad burmistrem, radą miejską i magistratem włocławskim za tę samowolę i naruszenie praw biskupich.

26. „Commissio ad perficiendam ordinationem in civitate Vladislaviensi”. (1784) (vol. 58 f. 160).

Biskup Antoni Kazimierz Ostrowski pismem z dn. 15.VI. 1774 r. powołuje do życia Komisję dla przeprowadzenia reformy i uporządkowania stanu prawnego i gospodarki m. Włocławka.

27. „Mandat Mieszczanom Włocławskim o niezaciąganie długów” (1782) (vol. 60 f. 37. 9).

W zastępstwie biskupa Józefa Rybińskiego upoważniony jego administrator Wojciech Skarszewski pod groźbą kar zakazuje mieszczanom włocławskim mandatem z dn. 28.II. 1782 r. zaciągania długów u szlachty, wynajmowania lub sprzedawania szlachcie domów czy placów w mieście Włocławku.

28. „Instrument ustanawiający Komisarza do sprawowania Jurysdykcji Zamkowej we Włocławku” (1786) (vol. 61 f. 286—9).

Na miejsce dobrowolnie ustępującego X. Marcina Chyczewskiego, oficjała generalnego i archidjakona pomorskiego, biskup Józef Rybiński pismem z dnia 22.XI. 1786 roku. naznacza komisarzem z władzą sądowniczą Komisarzko-zamkową w sprawach miasta, jurysdykcji biskupiej podlegających w Włocławku, X. Feliksa Lewińskiego, kanonika katedralnego.

29. „Except z Komisji Dobrego Porządku ad passum concernentum wypisany” (1787) (vol. 61 f. 78).

Komisja Dobrego Porządku w myśl swoich pełnomocnictw poleca mieszkańcom m. Włocławka i Magistratowi złożyć i dostarczyć natychmiast do urzędu Komisarzskiego wszystkie dokumenty, przywileje, księgi i t. p., pod jakimkolwiek nazwiskiem wydanych.

30. „Akt drugi z Limity przypadający” (1788) (vol. 61 f. 78).

Komisja Dobrego Porządku dekretem z dn. 24.I. 1788 r. unieważnia darowiznę pewnych posiadłości na rzecz kościoła paraf. św. Jana we Włocławku, przysądżając je miastu.

31. „Approbatio Commissionis boni Ordinis in Civitate Vladislaviensi” (1788) (vol. 236 f. 97—8).

Biskup Józef Rybiński pismem z dn. 29. VII. 1788 r. potwierdza zarządzenia i wszystkie dekry Komisji Dobrego Porządku miasta Włocławka, upoważnionej delegacją Kurji Biskupiej z dn. 2.VIII 1787 r.

32. „Fabrica communitatis Vladislaviensis” (1744) (vol. 237 f. 5).

Na budynek magistratu włocławskiego z procentów Toruńskich od sumy b-pa Szembeka 20.000 tynfów, zostało wypłacone 600 tynfów do rąk archidjakona włocławskiego Dunina.

33. „Pontes et scamna in publica via circa Vladislaviam” (1744) (vol. 237 f. 10).

Kapituła upoważnia kan. Kosa do zmuszenia gospodarzy, zamieszkujących kurje kanonickie, do zwożenia drzewa i materiałów potrzebnych do naprawy mostów i ławek na drodze głównej, prowadzącej do Włocławka.

34. „Taberna circa pontem Vladislaviensem” (1751) (vol. 237 f. 153).

Karczma należąca do dóbr biskupich przy moście Włocławskim spalona roku ub. (1750) ma być zpowrotem odbudowana przez tenutarjusza klucza włocławskiego, scholastyka.

35. „Consensus erigendi Pontis ad arcem Vlad.” (1752) (vol. 237 f. 164).

Ekonom Kujawski uzyskuje pozwolenie na wybudowanie nowego mostu przy zamku włocławskim, na co otrzymał 1000 tynfów pieniędzy oraz ludzi do pracy z dóbr biskupich.

36. „Expurgatio plateae Cyganka”, (1767) (vol. 239 f. 376).

Nakaz do Kanoników oraz innych beneficjatorów posiadających kurje swoje i place przy ul. Cyganka, by troszczyli się o czystość tej ulicy, by nawóz ze stajen wyrzucony nie pozostawał na nich ponad miesiąc.

Ks. dr. Michał Morawski.

(Dok. nast.)



# Z DZIEJÓW DAWNEJ SZKOŁY REALNEJ WE WŁOCŁAWKU

(Artykuł napisany z powodu zjazdu byłych wychowanków dawnej Włocławskiej Szkoły Realnej, odbytego w Włocławku w dniu 14 września 1930 roku).

Początki Szkoły Realnej we Włocławku należałoby odnieść do roku 1821-go, kiedy w zamku biskupim, oddanym przez Ks. biskupa Malczewskiego na potrzeby szkolnictwa, założoną została czteroklasowa szkoła wydziałowa prowadzona wówczas przez XX. Pijarów, sprowadzonych z Radziejowa. Sam biskup rezydował wówczas w Kaliszu.

Reforma szkolna, przeprowadzona na zasadzie wydanej w roku 1833 przez cara Mikołaja I-go „Ustawy Szkolnej“ wyjęła szkołę włocławską z pod kierownictwa XX. Pijarów i oddała ją w ręce nowoutworzonej „Rady Wychowania Publicznego“, która szkołę włocławską w myśl klasyfikacji przyjętej przez „Radę“ przemianowała na tak zw. „obwodową“ 4-o klasową szkołę, której zadaniem miało być dawanie wychowankom niższego, raczej praktycznego wykształcenia.

W roku 1830 istniała w Skępem, w powiecie lipnowskim, t. zw. szkoła podwydziałowa, składająca się z 2-ch, potem 3-ch klas i jednej przygotowawczej. W roku 1834 szkołę tę przeniesiono ze Skępego do Lipna, i w myśl ogólnej reformy zamieniono ją w roku 1845 na powiatową. W roku 1845 szkołę tę przeniesiono do Włocławka i umieszczono w zamku pobiskupim, gdzie uprzednio mieściła się szkoła wydziałowa której cały majątek przekazano nowoprzeniesionej szkole. Majątek szkoły powiatowej lipnowskiej przekazano jednej ze szkół w Łodzi.

Na przyjęcie nowej szkoły, nazwanej już „Włocławską Szkołą Realną“ odremontowano stary zamek biskupi. Inspektorem szkoły został mianowany Szafter, przeniesiony wkrótce na stanowisko dyrektora gimnazjum do Piotrkowa. Szkoła liczyła wówczas 113 uczniów w czterech klasach. Po inspektorze Szafterze został mianowany na to stanowisko Beithel, który niebawem przeniesiony do Kalisza ustąpił miejsca w roku 1850 trzeciemu inspektorowi Teofilowi bar. Reiswitzowi. Szkoła liczyła już wówczas 169 uczniów i posiadała gabinet fizyczny i mineralogiczny jak również dość zasobną bibliotekę dzieł polskich i rosyjskich.

W roku 1858 na skutek starań duchowieństwa połowa gmachu została odstąpiona na mieszkanie dla biskupa kujawskiego i gmach szkolny został przebudowany i odremontowany. Szkoła realna specjalna nie zaspakajała potrzeb miasta i w roku 1860

mieszkańcy Włocławka, liczącego 9000 ludzi, wystosowali prośbę o założenie tu gimnazjum lub choćby ogólnej szkoły powiatowej. Ofiarowywali nawet swą gotowość do wystawienia gmachu szkolnego. Odpowiedź Komisji Rządowej brzmi odmownie z tego względu, że gimnazja powstają tylko na miejscu dawnych szkół wojewódzkich, a takiej we Włocławku nigdy nie było i że gimnazjum znajduje się w Płocku, odległym tylko o 9 mil.

Widocznie jednak zabiegi obywateli nie były bezowocne i w roku 1862, t. j. w rok po objęciu kierownictwa Rządowej Komisji W. R. i O. P. przez Wielopolskiego i wydaniu przezeń ustawy o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem, zamiast Powiatowej Szkoły Realnej powstaje Szkoła Realna Handlowa. Wprowadzono do niej naukę języka niemieckiego i francuskiego, co prawda za specjalną dopłatą. Reiswitsza przeniesiono do Łodzi, a rektorem nowej uczelni został Karpiński. Zgodnie z reformą Wielopolskiego szkoła liczyła cztery klasy, odpowiadające programowi gimnazjalnemu i umożliwiające absolwentom klasy czwartej dalszą naukę w piątej gimnazjalnej. Nowy rektor Karpiński, przejąwszy z rąk Reiswitsza majątek szkoły, zajął się energicznie uzupełnieniem pomocy szkolnych i biblioteki. Szkoła rozwija się pomyślnie i w sierpniu 1863 roku otwarto klasę piątą gimnazjalną, choć bez łaciny. Szkoła liczyła już 230 uczniów i otrzymała gabinet zoologiczny po zamkniętej wówczas Szkole Głównej w Warszawie.

W roku 1866 szkoła włocławska została przemianowana na Gimnazjum Realne. W roku 1869, po upadku Wielopolskiego i po zniesieniu jego organizacji szkolnej ogłoszono nową ustawę dla szkół średnich, wprowadzającą całkowicie wykład rosyjski. Zaczęły się dla Szkoły włocławskiej najcięższe dni. W roku 1872 kierownictwo Gimnazjum Realnego po rektorze Karpińskim objął nowomianowany inspektor Wasili Lebiediew, awansowany wkrótce na dyrektora. Gimnazjum liczyło wówczas 256 uczniów, z czego 206 w czterech niższych klasach.

W roku 1874 gimnazjum zostało ponownie przemianowane na Szkołę Realną, zgodnie z programem władz szkolnych rosyjskich, redukujących ilość szkół przygotowują-

cych młodzież do wyższych zakładów naukowych. Szkoła posiadała wówczas następujący skład nauczycielski: dyrektor Lebie djew, inspektor — Śladkopiewcow, prefekt — Ks. Chodyński, język niemiecki — Kahl, francuski i łacina — Szyperski, kaligrafja — Kwiatkowski, rysunki — Buszard, kreślenie, matematyka i kosmografja — Kossowski i Wilczkowski, historia naturalna, fizyka i chemja — Matuszewski, język polski — Chrupczalowski, język rosyjski — Rżanicyn. Pomocnikami wychowawców (pedłami) byli Dziedzicki i Ossowski. Inspektora Śladkopiewcowa, przeniesionego do Pskowa, wktótce zastąpił Aleksander Brailowski, przeniesiony z gimnazjum chersońskiego

W r. 1875 została skasowana siódma klasa, wbrew prośbom obywateli m. Włocławka, którzy dodatkowy koszt utrzymania klasy chcieli wziąć na siebie. Odmowę kurator warszawski motywował istnieniem siódmej klasy w Łowiczu i w Warszawie. W ciągu dziesięciu lat istnienia Gimnazjum, ukończyło siódmą klasę 80 uczniów. Liczba młodzieży chcącej korzystać z nauki w szkole włocławskiej, była wówczas bardzo znaczna i dużą ilość podań (239 podań w ciągu czterech lat) Rada Pedagogiczna musiała odrzucić z powodu braku miejsca. W 1878 roku do szkoły przybył nowy nauczyciel rosyjskiego Rybałow, po Wilczkowskim zaangażowani zostali jako nadetatowi nauczyciele Łuszczewski i Sobolewski

W 1884 roku ustępuje dyrektor Lebie djew a miejsce jego zajmuje Stefanowicz. Ten z kolei ustąpił miejsca Aleksandrowi Gołowaczewskiemu, który w lipcu 1875 roku został zamieniony przez Michała Lewszina. W roku 1886 powstał projekt przeniesienia szkoły do innego miasta z powodu nieodpowiedniego i zupełnie zrujnowanego

budynku w którym się szkoła mieściła, projekt ten narazie zarzucono na skutek próśb obywateli Włocławka. W roku 1885 wykład języka polskiego objął Kinel, wykład religji ks. Krynicki (późniejszy biskup kujawski). W roku 1888 ustępuje dyrektor Lewszin, a jego miejsce zajmuje dyrektor Mikołaj Agapitow, który pozostał już do końca i przeniósł się razem ze szkołą do Kalisza. Inspektorem został mianowany Maziukiewicz, lekcje niemieckiego objął Kopystyński, matematyki — Liszke i Epifanow. W roku 1889 obywatele ponownie zabiegają o otwarcie klasy siódmej ale bezskutecznie Władze szkolne natomiast zezwalają na otwarcie klasy przygotowawczej, której kierownictwo objął Grigorjew. Skład nauczycieli pozostał bez zmian, dodano tylko lekcje gimnastyki, którą prowadził Azbukin i tańca, które prowadził eks-baletmistrz Buliński. Pomocnikami wychowawców zostali Siemionow i Zawadzki. Dziedzicki został mianowany sekretarzem szkoły. W roku 1891 prefektem został ks. Fulman (obecny biskup lubelski).

Tymczasem dojrzewa projekt przeniesienia szkoły do Kalisza, który zgłosił gotowość płacenia po 3400 rubli rocznie na wynajem domu po zamkniętej szkole prywatnej Łżykowskiego i obowiązało się po kilku latach wybudować nowy gmach szkolny. Z dnia 1-go czerwca 1893 roku mamy ostatni protokół Rady Pedagogicznej Włocławskiej Szkoły Realnej, w tymże roku szkołę przeniesiono do Kalisza, gdzie istniała do 1905 roku jako „Kaliszka Szkoła Realna”.

Odbyty w Włocławku w dniu 14 września 1930 roku Zjazd wszystkich byłych wychowanków dawniej Włocławskiej Szkoły Realnej zgromadził 65 osób. Oto ich nazwiska, lata pobytu w szkole i adresy:

## L I S T A

obecnych na zjeździe koleżeńskim we Włocławku 28 września 1930 roku b. wychowanków b. Gimnazjum Realnego, a potem Szkoły Realnej we Włocławku od 1864 do 1892 r. t. j. do czasu przeniesienia szkoły do Kalisza.

L. p.	Nazwisko i imię	Lata pobytu w szkole	A d r e s
1	Dzierzbicki Kazimierz	1864 — 1871	Jaranowo pow. Nieszawski p. Żabieniec
2	Lewiński Józef	1870 — 1877	Włocławek, Stary Rynek 12
3	Bibersztejn Herman	1870 — 1878	„ ul. Kościuszki 14
4	Sikorski Jan	1871 — 1879	„ ul. Przedmiejska 4
5	Raabe Zdzisław	1873 — 1880	Warszawa, ul. Wilcza 45 m. 11
6	Płoski Bolesław	1874 — 1879	Bocheniec, poczta Golub
7	Kowalewski Przemysław	1874 — 1880	Włocławek, Karnkowskiego 4
8	Sulimierski Bronisław	1875 — 1880	Straszewo, pow. Nieszawski p. Służewo
9	Kretkowski Ignacy	1875 — 1882	Grodno, pow. Włocławski p. Kowal
10	Krzyżanowski Józef	1875 — 1883	Warszawa, Wspólna 60
11	Ochlewski Józef	1875 — 1883	Brwinów
12	Godlewski Jan	1875 — 1879	Warszawa, Bagatela 15
13	Lubotynowicz Leon	1876 — 1883	Łódź, Przejazd 36
14	Karpiński Jerzy	1876 — 1884	Kotków, poczta Krośniewice



L. p.	Nazwisko i imię	Lata pobytu w szkole	A d r e s
15	Ks. Kozłowski Mikołaj	1876 — 1881	Tulisków
16	Godlewski Teodor	1877 — 1883	Warszawa, Żelazna 63
17	Waliński Czesław	1877 — 1883	Sokola Góra, poczta Przedbórz
18	Godlewski Feliks	1877 — 1884	Poznań
19	Ks. Rospendowski Paweł	1977 — 1880	Andrzejewo Łomżyńskie
20	Nowakowski Bolesław	1877 — 1884	Kutno, Senatorska 163
21	Tyski Ignacy	1877 — 1884	Warszawa
22	Lissowski Bolesław	1877 — 1885	Smazew, p. Tuliszaków
23	Piwnicki Ignacy	1877 — 1885	Sosnowo, poczta Rypin
24	Tabaczyński Tadeusz	1878 — 1884	Redecz Wielki, p. Lubraniec
25	Kossowski Michał	1879 — 1882	Warszawa, Hipoteczna 3
26	Moszkowski Stanisław	1879 — 1883	Poznań, „Blask” Sp. Akc.
27	Neuman Zygmunt	1879 — 1885	Włocławek, 3-ego Maja 8
28	Telakowski Edmund	1879 — 1886	Warszawa, Nowowiejska 21 m. 8
29	Brzeski Stefan	1880 — 1883	Radomsko, 3-go Maja 6
30	Peretz Seweryn	1880 — 1884	Włocławek, Cyganka
31	Lissowski Leon	1880 — 1886	Kijaszkowo, p. Czernikowo
32	Kopczyński Antoni	1880 — 1887	Warszawa, Żorawia 43 m. 9
33	Ostaszewski Stanisław	1880 — 1887	Włocławek, ul. Karnkowskiego
34	Kobyliński Władysław	1881 — 1888	Warszawa, Opaczewska 54 m. 8
35	Karpiński Stanisław	1881 — 1888	„ Grójecka 40
36	Godlewski Zygmunt	1881 — 1885	Kłokock, p. Lipno
37	Nell Edmund	1883 — 1886	Włocławek, Królewiecka 36
38	Sturgólewski Romuald	1883 — 1888	„ Kościuszki 6
39	Mańkiewicz Franciszek	1883 — 1888	„ Kowalska 4
40	Ciechanowski Wincenty	1883 — 1888	Warszawa, Marjensztad 4
41	Jeziorański Józef	1883 — 1889	Osnowice, p. Kutno
42	Zalewski Paweł	1883 — 1888	Warszawa, Dw. Wileński
43	Tajchfeld Arnold	1883 — 1886	„ Mokotowska 7
44	Lutoborski Michał	1883 — 1891	Włocławek, Kilińskiego 14
45	Kopczyński Jan	1883 — 1899	Warszawa, Żorawia 43 m. 8
46	Miciński Antoni	1883 — 1888	Włocławek, Karnkowskiego 10
47	Wencel Józef	1883 — 1890	Warszawa, Polna 72 m. 16
48	Marzyński Leopold	1883 — 1891	Warszawa-Wola, Bema 70
49	Raabe Eugenjusz	1883 — 1890	Warszawa, Kopernika 14 m. 5
50	Gutmejer Mieczysław	1885 — 1891	„ Senatorska 29
51	Siewierski Kwiryn	1885 — 1892	„ Lwowska 3
52	Ks. Mańkiewicz Józef	1885 — 1892	Kramsk, pow. Konin
53	Racinowski Konstanty	1885 — 1889	Włocławek, Litewska 7
54	Krajewski Władysław	1885 — 1892	„ Starodębska 12
55	Mańkowski Ludwik	1886 — 1890	„ Brzeska 16
56	Policzkowski Antoni	1886 — 1890	„ Brzeska 27
57	Neuman Izidor	1887 — 1892	„ Cyganka
58	Bojańczyk Jerzy	1889 — 1892	„ Łęska 32
59	Ruszkowski Feliks	1889 — 1890	Dzianków, p. Lubień
60	Wesołowski Bernard	1889 — 1890	Warszawa, Jasna 1
61	Ciechanowski Leon	1889 — 1892	Włocławek
62	Borowski Wacław	1889 — 1892	„ Karnkowskiego 29
63	Ks. Grabowski Mateusz	1889 — 1895	Sompolno
64	Apanowicz Kazimierz	1890 — 1892	Dzianków, p. Lubień
65	Kozłowski Włodzimierz	1891 — 1892	Włocławek, pl. Wolności

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo w kościele katedralnym przed tumskim ołtarzem, gdzie mszę św. odprawił ks. Mikołaj Kozłowski, dawny wychowanek szkoły, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Wojsa, prefekt szkół miejscowych. Po nabożeństwie uczestnicy udali się do siedziby Towarzystwa Wioślarskiego, gdzie zebranych powitał prezes T-wa i również dawny wychowanek szkoły p. Jerzy Bojańczyk, proponując zebranym wybór prezydium Zjazdu w osobach Pp. Stanisława Karpińskiego (dawnego Prezesa Banku Polskiego) jako przewodniczącego, Józefa Krzyżanowskiego (naczelnego

dyrektora fabryki w Chodakowie) i ks. kan. Rospendowskiego jako vice - przewodniczących, Kazimierza Dzierzbickiego i Bolesława Nowakowskiego jako assessorów i Izidora Neumana jako sekretarza. Po wstępnym przemówieniu p. Karpińskiego uczczono pamięć zmarłych profesorów i kolegów przez powstanie poczem kolejno zabierali głos obecni poświęcając swe przemówienia wspomnieniom życia szkolnego. Dłuższy rys historyczny szkoły odczytał p. Jan Godlewski. Szkic ten został ułożony przez pannę Godlewską, na podstawie dawnych akt szkoły wynalezionych w archiwach przez p. Bolesława Lisso-



wskiego. (Skrócony i uzupełniony służył jako źródło do wstępu niniejszego sprawozdania). Następnie uczestnicy zebrali się w ogródku przed siedzibą dla wspólnej fotografii. Po śniadaniu, spożytem w bufecie Towarzystwa, obecni udali się do pomnika Poległych w r. 1920 Obrońców Włocławka, gdzie złożono wieniec i wysłuchano pięknych słów ks. Kozłowskiego poświęconych pamięci poległych bohaterów. Stamtąd udano się na zwiedzenie miasta obejrzano nową Kuj. Elektr. Okręgową, gmachy nowych szkół, stadion sportowy i nowo utworzony park miejski. Wieczorem tegoż dnia odbył się bankiet w hotelu Vic-

toria, na którym ogłoszono wiele serdecznych mów i toastów. Na pamiątkę zjazdu uczestnicy złożyli na ręce p. Bojanczyka sumę zł. 1000 z poleceniem zakupu dla Muzeum Ziemi Kujawskiej jednej z prac prof. Stanisława Noakowskiego, dawnego wychowanka szkoły. Zjazd powołał delegację celem wręczenia kwiatów wdowie po ś.p. Ludwiku Buszardzie, nauczycielu Szkoły Realnej. Na zakończenie postanowiono następny zjazd odbyć w roku 1933 i organizację tegoż powierzyć mieszkającym w Włocławku ko-

*Jerzy Bojanczyk,*

## WŁOCŁAWEK—WODZOWI NARODU

*Zdobyłem Królestwo Ducha!*

*Sztandary, sztandary w hołdzie!*

*(Wyspiański „Legjon”).*

W dniu 11 listopada b. r. święcił Włocławek 10-tą rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego, 12-lecia odzyskania Niepodległości i stulecie powstania listopadowego. Był to zarazem dzień hołdu stolicy Kujaw dla Wodza Narodu, jako tego, który w pamiętnych dniach listopadowych 1918 roku objął ster rządów, aby zcałić rozczłonkowane ziemie Rzeczypospolitej, i potem na czele armji naszej bronił zagrożonych granic Państwa.

Nazwisko Jego zrosło się nierozzerwalnie z każdym ważnym faktem dziejów odzyskanej Polski Niepodległej, na każdej ich kartce zapisało się trwałymi zgłoskami.

Urokiem swej wielkości i genjuszu oczarował dusze współrodaków: „zdobył Królestwo Ducha!”

Rozliczne miasta i wsie polskie starają się uczcić Jego wielkie imię.

Imię to uczcił Włocławek nazwaniem bulwarów nad Wisłą „Bulwarami im. Marszałka Piłsudskiego“, co uchwaliła Rada Miejska w dn. 30.XI. b. r. jednogłośnie i bez dyskusji na wniosek Komitetu Obchodu połączonych uroczystości.

Wyrazem hołdu dla Marszałka było również odsłonięcie po nabożeństwie uroczystem w Katedrze na pięknym skwerze, położonym przy Bulwarach, pomnika z następującym napisem:

WODZOWI NARODU

MARSZAŁKOWI

JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU

ORAZ

POLEGŁYM W WALKACH O NIEPODLEGŁOŚĆ MIESZKAŃCOM M. WŁOCŁAWKA W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ZWYCIĘSKIEGO ODPARCIA NAJAZDU ROSJI SOWIECKIEJ

1920—1930.

W uroczystości odsłonięcia pomnika wzięły udział liczne delegacje ze sztandarami, oddziały wojska i przysposobienia wojskowego oraz licznie zebrana publiczność. Prezydent miasta p. Pachnowski w przemówieniu uczcił poległych Włocławian i zwycięskiego Wodza Armji, poczem „odsłonięcia pomnika dokonał przy dźwiękach fanfar p. Wojewoda Długodzki w zastępstwie p. Wojewody Twardo. Rozbrzmiały dźwięki hymnu narodowego, odkryły się głowy, wojsko sprezentowało broń:

„Sztandary, sztandary w hołdzie!”

\* \* \*

W dn. 15 sierpnia b. r. przypadała rocznica bitwy z bolszewikami pod Włocławkiem. Stosownie do przyjętej tradycji społeczeństwo m. Włocławka, pragnąc uczcić bohaterskich obrońców naszego grodu, powołało na międzystowarzyszeniowym zebraniu wszystkich stowarzyszeń i organizacyj,

istniejących na terenie miasta, Komitet obchodu desygnując na wniosek p. inż. Olszewskiego na przewodniczącego p. Prezydenta Pachnowskiego. Na członków Komitetu powołano pp.: Dyr. Promisa, inż. Olszewskiego, Fr. Konwickiego, Zygmunta Wiśniewskiego, Racinowskiego i Ławn. Sztolcmana. Komitet powiększył się zgodnie z uchwałą Zebrania ogólnego przez dokooptowanie pp. pułk. Misiąga, Karola Zabłockiego, Antoniego Postolskiego i Walerego Nowickiego.

Zebranie ogólne udzieliło Komitetowi następujących instrukcji: zorganizować obchód odparcia najazdu w terminie, przyjętym w całym Państwie, a obchód zakres lokalnego święta sierpniowego pozostawić decyzji Komitetu.

Z uwagi na to, iż dzień 15 sierpnia jest dniem w którym odparto nawałę bolszewicką od murów miasta, i że w ciągu lat 10-ciu zawsze obchodzony był uroczyscie przez Włocławek, Komitet ustalił program lokalnego święta z tem, że gros uroczystości postanowiono odłożyć do czasu ogólnopolskiego obchodu.

Dn. 15.VIII odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, poczem złożono wieńce na pomniku Poległych w roku 1920 Obrońców Wisły.

Zgodnie z instrukcjami Centralnego Komitetu Obchodu uroczystości ogólnopolskiej w dn. 11 listopada, ustalono program tej uroczystości we Włocławku, która miała być zarazem obchodem 100-lecia powstania listopadowego.

Zwołany w dn. 17.X. b. r. Komitet zaakceptował w całości przedłożony program oraz zwiększył liczbę swych członków przez kooptację do ogólnej liczby 33 osób. Na zebraniu tem powołano również 4 komisje: ogólnopolską pod przewodnictwem Prezydenta Pachnowskiego, artystyczno-techniczną pod przewodnictwem p. Ławn. Sztolcmana i architekta Wondrausza, finan-

sową pod przewodnictwem p. Dyr. Szeligi oraz propagandowo-odczytową pod przewodnictwem p. Krzewskiego.

Na posiedzeniu Komitetu w dn. 21.X. b. r. w którym wzięły udział wszystkie osoby w liczbie 33-ch (przedstawiciele miejscowych organizacji i stowarzyszeń społecznych oraz władz i instytucji państwowych), uchwalono wystąpić do Rady Miejskiej o przemianowanie ul. Bulwarowej na Bulwary im. Marsz. Piłsudskiego i ufundowanie pamiątko-

wej tablicy w formie pomnika na pięknym skwerze nad Wisłą. Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 30 października wniosek powyższy przyjęła jednogłośnie i bez dyskusji. Obchód połączonych uroczystości rozpoczął się zbiórką uliczną w dniu 9.XI. na rzecz budowy pomnika. Wieczorem d. 10.XI. na pl. Wolności odbył się uroczysty capstrzyk z udziałem władz państwowych, samorządowych i wojska.

Balkony gmachów Magistratu i Starostwa jak i innych instytucji publicznych udekorowano i rzeźbiście iluminowano, nadto na Pl. Wolności zawieszono zostało godło Państwa, upiększone zielenią i lampkami. Pięknie

iluminowano również skwer nad Wisłą oraz pomnik.

W dn. 11-stym listopada miasto przybrało wygląd odświętny. W katedrze odprawione zostało nabożeństwo, na którym obecny był p. Wojewoda Długodzki, Starosta Gajzler, Prezydent miasta Pachnowski, przedstawiciele wojskowości, urzędowni państwowych i delegacje stowarzyszeń społecznych ze sztandarami.

W świątyniach innych wyznań również odprawione zostały uroczyste nabożeństwa.

Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie pomnika (pisailiśmy o tem we wstępie), po którym przemówił p. pułk. Misiąg, dziękując Komitetowi i Społeczeństwu Włocławskiemu za cześć okazaną Wodzowi Armii i poległym w walkach o niepodległość żołnierzom.





Skromny, lecz bardzo estetyczny pomnik, wykonany został z piaskowca według projektu architekta miejskiego p. Wondrauscha. Przed pomnikiem odpowiednio przerobiono rozplanowanie skweru.

Po zakończeniu uroczystości, związanych z odsłonięciem pomnika, odbyła się defilada wojska i oddziałów P. W. Nad porządkiem czuwał z właściwym sobie oddaniem p. Antoni Postolski. Wieczorem pomnik i skwer zostały iluminowane lampkami elektrycznymi.

W ciągu całego dnia, aż do godz. 10-tej wiecz., odbywały się w 3-ch punktach miasta radjokoncerty przez specjalnie zainstalowane megafony.

Wieczorem o godz. 10-tej w siedzibie Tow. Wioślarskiego rozpoczął się Koncert-

raut. Na program złożyły się występy artystki-śpiewaczki Teatru Toruńskiego p. Rutkowskiej (arja z opery „Madame Buterffy” i „Manon Lescaut”), orkiestry symfonicznej 14 p. p. (uwert. z op. „Bajka” i „Piosnka żołnierska” Moniuszki), chóru Wioślarskiego „Echo” („Gande Mater Polonia”, „Sztandary na Kremlu” i „Chłopca mego mi zabrali” Wallek-Walewskiego) oraz Zyd. Chórów Ludowych („Sonety Krymskie” i „Przylecieli Sokołowie” Moniuszki). W dn. 12 października zespół Teatru Miejskiego (filja Teatru Toruńskiego) odegrał sztukę Zapolskiej „Tamten”, którą poprzedziło przemówienie Prezydenta miasta.

Całość uroczystości wypadła imponująco i pozostanie długo w pamięci mieszkańców naszego miasta.

## ZADRZEWIENIE M. WŁOCŁAWKA

Urządzenie skwerów, parków i zieleni oraz zadrzewienie ulic ma dla osiedli miejskich podwójne znaczenie: zdrowotne i estetyczne. Stan zdrowotności i wygląd zewnętrzny miast świadczy o postępie kultury i cywilizacji. Miasta polskie zaniedbane gospodarczo w okresie niewoli, nie mogły sprawić wrażenia kulturalnych osiedli na przybyszach z Zachodu, gdzie zdawna już poświęcono wiele uwagi zadrzewieniu ulic, tworzeniu pasów zieleni i ogrodów publicznych. U nas zagadnienie to, będąc jednym z naczelnych postulatów urbanistyki, wkroczyło w sferę realizacji dopiero w Polsce Odrodzonej po powołaniu do życia samorządu miejskiego. Odtąd mianowicie poczęto należycie je oceniać i już bez przeszkód ze strony obcych rządów zapełniać luki w tej dziedzinie urządzeń użyteczności publicznej. Pilność odpowiedniego rozwiązania tego zagadnienia potęguje jeszcze rozrost ludnościowy osiedli miejskich zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych, których stan sanitarny pozostawia wiele do życzenia.

Potrzeba zazielenienia miast naszych znalazła wyraz w uchwale, powziętej na IX ogólnym zebraniu Związku Miast Polskich w dn. 22—24 listopada 1928 r. w Poznaniu. Zjazd delegatów wezwał Zarządy miast:

„1) do zakładania i rozszerzania zadrzewień w miastach Rzeczypospolitej według norm, wskazanych wymaganiami współczesnej urbanistyki i przyjętych w miastach zachodnich ( $\frac{1}{3}$  całego obszaru miasta lub 30 m<sup>2</sup> na jednego mieszkańca).

2) do powołania przez Zarządy miast specjalnych komitetów plantacyjnych z udziałem

obywateli (o ile możliwości fachowców), które działałyby, jako organy opiniodawcze i doradcze, w celu rozciągnięcia nad zadrzewieniami miejskimi stałej opieki”.

### Zadrzewienie Włocławka do roku 1914.

Dla całokształtu przedmiotu podajemy nieco wiadomości z historii ogrodów publicznych we Włocławku (według książki Z. Aren-towicza „Z dawnego Włocławka”).

Pierwszy, o którym wiadomo, ogród publiczny założony został w r. 1824 między klasztorem O.O. Reformatorów, a kościołem św. Wojciecha (na miejscu jego stoi dziś kościół ewangelicki). Jednocześnie na obecnym narożniku przy ul. Zabiej i 3-go Maja, gdzie znajduje się gmach Starostwa założono drugi ogród oraz szkółkę (około 4.000 drzew). Z różnych przyczyn nie utrzymały się one jednak długo, gdyż już w 1830 r. przystąpiono do ich likwidacji. Dopiero po latach 11-stu, t. j. w r. 1841 rozplanowano teren dzisiejszego pl. Wolności i założono ogród, który przez szereg lat przysparzał miastu wiele kłopotów z powodu trudności utrzymania go w jakim takim porządku i wydatków, jakie utrzymanie go pociągało. Część tego ogrodu w r. 1905 zajęto pod cerkiew. O dalszych jego losach będzie mowa dalej.

Tak więc, jak i wszystkie niemal gminy miejskie b. zaboru rosyjskiego, Włocławek nie rozwijał się prawidłowo: brak systematycznej zabudowy, kanalizacji, wodociągów, wreszcie parków i skwerów obniżał poziom jego zdrowotności. W ostatniej dziedzinie poza niewielkim ogrodem na Zazamczu, za-



mnętnym ogródkiem na Pl. Kopernika, wąskim, również oparkanionym, ogródkiem wzdłuż muru klasztoru przy ul. Słowackiego i małym t. zw. ogrodem Saskim, położonym na obecnym pl. Wolności — nie posiadał Włocławek żadnych urządzeń tego rodzaju. Notabene i te, które istniały, w szczególności Ogród Saski, nie były odpowiednio urządzone i utrzymane.

### **Praca samorządu m. Włocławka w zakresie zadrzewienia.**

Wspomniany stan rzeczy stwarzał dla Zarządu miasta konieczność uporządkowania ulic i ich zadrzewienia, urządzenia pasów zieleni i skwerów oraz poszerzenia szczupłego terenu parku im. Sienkiewicza, który stanowczo nie odpowiadał potrzebom zgórą

śmieconego „Saskiego Ogrodu“ — piękny, otwarty skwer z barwnymi mozaikami kłombów i wygodnym dookoła chodnikiem. Na niezabrukowanym „Końskim Rynku“, gdzie dawniej odbywały się targi na konie, bydło i trzodę, powstał — po przeniesieniu ich na nowy plac Targowiska przy ul. Toruńskiej — skwer, który wraz z nowym gmachem Szkoły Powszechnej, zabrukowaniem, urządzeniem szerokich chodników i skanalizowaniem nadształt placowi (dziś zwanemu Pl. Staszica) charakter, zgola nieprzypominający „Końskiego Rynku“. Na dawnych piaskach i rozkopach, nieopodal cmentarza, urządzono Miejski Stadjon Sportowy. Miejsce dawnego śmietniska na Bulwarach im. Marszałka Piłsudskiego między ul. Targową i ul. Bechiego zajął piękny skwer wraz z pomnikiem ku czci poległych Włocławian i Marszałka Pił-



*Moment otwarcia nowego terenu parku im. Sienkiewicza. Prezes Rady Miejskiej p. Dr. Piasecki przecina wstęgę.*

50-tysięcznego miasta. Potrzeby jego w tej dziedzinie zakresłono dokładnie planem regulacyjnym i wysiłki Zarządu miasta konsekwentnie zmierzają do wykonania tych zamierzeń. Efekt tych wysiłków jest znaczny, zwłaszcza w latach ostatnich. Stwierdzają to jednomyślnie ci, którzy po dłuższej nieobecności wracając do Włocławka, znajdują w śródmieściu samem, na Pl. Wolności, zamiast bizantyjskich bań cerkiewnych i za-

sudskiego, postawionym z okazji 10-lecia odparcia najazdu Rosji Sowieckiej. Tu wspomnieć trzeba o przedłużeniu Bulwarów do ul. Rolińskiego, gdy dawniej nie dochodziły one nawet do ul. Targowej, kończąc się w miejscu, gdzie stoi stary śpichrz. Jeśli dodać do tego zrealizowanie w znacznej części rozszerzenia parku im. Sienkiewicza według projektu inż. Marcińca, dyrektora Plan-tacji Miejskich w Poznaniu, to już te inwe-

stycje — jakkolwiek niewszystkie wyszczególniono — wymownie dowodzą, iż Włocławek poczynił znaczny krok w interesującej nas tutaj dziedzinie urządzeń użyteczności publicznej.

Nie można pominąć uwagi, że te postępy zwiększające stan posiadania miasta w zakresie plantacji, dokonywały się w okresie ogólnopaństwowego kryzysu gospodarczego.

### Obecny stan zadrzewienia miasta.

**Lasy.** Stan miasta pod względem zadrzewienia, jak to z powyższych uwag wynika, przedstawia się w chwili obecnej znacznie lepiej niż przed wojną. Włocławek ponadto jest w tem szczęśliwym położeniu, iż otaczają go wokół lasy, które tworzą rezerwar zdrowego powietrza i przeciwdziałają szkodliwemu działaniu dymów fabrycznych, czego np. nie posiada Łódź.

W granicach miasta znajduje się ogółem 937,79 ha lasów, w tem 383,09 ha jest własnością gminy m. Włocławka, 191,18 ha — własnością państwową, a reszta t. j. 363,56 ha — własnością prywatną p. Rutkowskiego, właściciela dóbr Szpetala Górnego.

Lasy te są celem wycieczek Włocławian. Leżące od strony szosy Kowalskiej u granic miasta jezioro Czarne (gdzie znajdują się przysze tereny i rezerваты wodociągów) jest obok jeziora Łuby (od strony szosy Brzeskiej) bardzo uczęszczanym miejscem wypoczynkowem w porze letniej. Przez pobudowanie szosy do „Źródeł Wienieckich“ tworzy się na czwartym kilometrze wśród pięknych lasów letnia rezydencja Włocławian. Wreszcie przez dokonywujące się już obecnie rozplantowanie góry Szpetalskiej o terenie piaszczystym i porośłym lasem zyskuje się możliwość utworzenia nowej dzielnicy w korzystnych warunkach zdrowotnych.

**Wody.** Obok lasów niemałe znaczenie dla miasta posiadają obszary wodne, mianowicie: Wisła z dopływem Zgłowiączką i jezioro Grzywno o łącznej powierzchni 965 ha — w granicach miasta oraz przytoczone wyżej jeziora: Czarne i Łuba, położone tuż poza granicą Włocławka.

**Ogrody prywatne** wynoszą 96,23 ha obszaru, trudno jednak ściślej wnioskować o ilości drzew na ich terenach, gdyż cyfra ta obejmuje również ogrody warzywne.

**Plantacje miejskie** zajmują obszar 94,021 m<sup>2</sup>, z czego na park im. Sienkiewicza przypada 60,585 m<sup>2</sup> i na skwery oraz zieleńce 33,436 m<sup>2</sup> obszaru, przeznaczonego no powiększenie parku Sienkiewicza, co będzie uskutecznione w najbliższej przyszłości. O innych terenach, przeznaczonych pod plan-

tacje miejskie będzie mowa w dalszym ciągu. Tu przechodzimy do wyszczególnienia i opisu wszystkich terenów, jako też potrzeb miasta z zakresu zadrzewienia.

**Park im. Sienkiewicza** przy ul. Toruńskiej obejmował początkowo niewielki teren po lewej stronie Zgłowiączki, a za czasów okupacji niemieckiej powiększony został do 23,446 m<sup>2</sup> przez przyłączenie terenu po prawej stronie rzeki. W r. 1924 postawiono w tej nowej części pomnik pułkownika powstańca z r. 1863, Stanisława Bechiego, który jak wielu innych Garibaldczyków (Nullo, Rochebrun) przybył do Polski, aby walczyć w jej obronie. Schwytany w okolicach Włocławka, rozstrzelany został pod Cmentarzem przy Al. Szopena. Moment rozstrzelania bohatera przedstawia kopja płaskorzeźby, wykonanej przez rzeźbiarza i poetę Teofila Lenartowicza i umieszczonej w jednym z kościołów w Medjolanie. Kopja ta przesłana została Włocławkowi przez Zarząd m. Medjolanu z okazji ufundowania pomnika.

W r. 1923 tereny po obu stronach rzeki połączone mostkiem co ożywiło frekwencję publiczności. Bardziej jeszcze przyczyniło się do tego ustawienie w r. 1925 estrady koncertowej (muszli). Odtąd rokrocznie odbywały się w parku koncerty publiczne, organizowane staraniem i kosztem Magistratu oraz z prywatnej inicjatywy. Ostatnio zainstalowany został radio-aparat oraz 4 megafony Philipsa, skutkiem czego codziennie ścigały do parku tak liczne rzesze publiczności, że dawało się odczuć pewne przeciążenie.

Dałże powiększenie parku pozwoliło na usunięcie przytoczonych niedogodności. W dn. 6 września 1930 r. obszar 24,446 m<sup>2</sup> powiększony został o dalsze 23,183 m<sup>2</sup>, mianowicie o 12,360 m<sup>2</sup>, wykupionych od Zarządu Fabryki „Ferd Bohm“ oraz o 10,823 m<sup>2</sup>, wykupionych wzgl. wydzierżawionych od małż. Przybyłowskich, Urbańskich i Karpińskiego. Na pierwszym terenie urządzono ogród kwiatowy (rózanki), na reszcie zaś park angielski o stosownem zadrzewieniu. Nadto w jesieni b. r urządzono tereny, wykupione od Cohna o obszarze 13,956 m<sup>2</sup>, położone od strony ul. Kilińskiego. Łączna przestrzeń urządzonego już parku Sienkiewicza wynosi 60,585 m<sup>2</sup>. Mostek, który będzie urządzony w zimie tego roku obok mostu betonowego, umożliwi komunikację między temi terenami, a terenami lewobrzeżnemi.

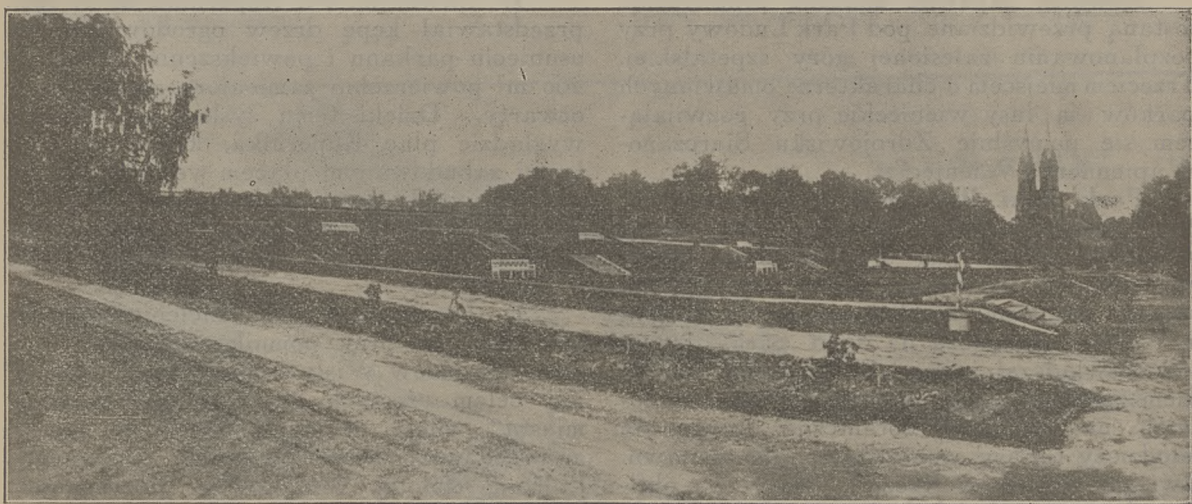
Powiększenie parku w dół rzeki Zgłowiączki wymagało uregulowania jej brzegów kosztem dużego nakładu pracy. Należało bowiem je odpowiednio ująć, oczyścić i spię-



trzyć poziom wody w rzece. Spiętrzenie to wykonano obok mostu przy ul. Toruńskiej za pomocą stosownej tamy; dzięki temu z wiosną możliwe będzie urządzenie przystani dla dzieci i publiczności, która nie ma możliwości zażywania sportu wioślarskiego na Wiśle. Poza to spiętrzenie ma duże znaczenie z punktu widzenia podniesienia estetycznego wyglądu rzeki. Projektowane zarzybienie Zgłowiączki oraz umieszczenie łabędzi wymaga uprzedniego zwalczania zatrucia wody przez niektóre zakłady przemysłowe. Tutaj także wspomnieć należy, że istnieje projekt urządzenia sadzawki dla dzieci (t. zw. pluskarni), pobudowania cu-

Cały zaś park im. Sienkiewicza wraz z parkiem botanicznym (teren po obu stronach Zgłowiączki między Wisłą a mostem kolejowym) zajmować będzie przestrzeń ok. 124,000 m<sup>2</sup>.

**Park dziki.** Jakkolwiek przez całkowite zrealizowanie projektu powiększenia parku im. Sienkiewicza na Zazamczu uzyska się niemały obszar, to jednak nie będzie on mógł zadośćuczynić potrzebom ludności. Chodziłoby zatem o urządzenie w innym punkcie Włocławka parku, który służyłby mieszkańcom wschodniej części miasta. Takim najodpowiedniejszym punktem jest 1 ha obecnej szkółki przy Al. Szopena. Ze szkółki tej



*Ogólny widok nowej części parku im. Sienkiewicza.*

kierni, schroniska przed deszczem i ustępów.

Oprócz wyszczególnionych wyżej terenów wykupiono względnie przydzielono następujące place, przeznaczone pod park Sienkiewicza.

1) w r. 1928 nabyto od Luboradzkiego przy ul. Lunewil i nasypie ul. Kilińskiego plac o 5,599 m<sup>2</sup>,

2) w r. 1929 wydzielono z nieruchomości miejskich po starej elektrowni, łaźni i Domu Sierot plac o powierzchni 4,162 m<sup>2</sup>,

3) zrealizowano kupno placu od Michała Bojańczyka o powierzchni 8,967 m<sup>2</sup>, położonego między mostem betonowym na ul. Kilińskiego, a mostem kolejowym. Teren ten po wykupieniu reszty placów — zwłaszcza po prawej stronie Zgłowiączki — będzie użyty pod park botaniczny. Poza to Magistrat traktuje z Kurją Biskupią i Seminarjum Duchownem o nabycie przybrzeżnych terenów o powierzchni 7345 m<sup>2</sup>, z właśc. Maronami (6,698 m<sup>2</sup>), oraz z właśc. Tyborowskim (4,055 m<sup>2</sup>).

pewna ilość drzew pozostanie na stałe celem zaprowadzenia tutaj t. zw. parku dzikiego. W sąsiedztwie Stadjonu Miejskiego stałby się on jego dopełnieniem. Znajdująca się tutaj woda po wykopaniu torfu i oczyszczeniu utrzymana będzie jako sadzawka w parku.

**Planty.** W planie regulacyjnym przewidziany jest szeroki pas zielony w formie plantów, okalający przedmieście Łaniewszczyzna. Pas ten (zwężony) przecina tor kolejowy, otacza wschodnią część miasta po linii boczniczy kolejowej Fabryki Celulozy i dochodzi do Wisły.

W r. 1929 Rada Miejska uchwaliła kupno tych terenów od Jerzego Bojańczyka, co zostało przez Magistrat zrealizowane w formie wypłacania temuż wzgl. jego żonie dożywotniej renty rocznej w sumie złotych 18,335.82. Obszar ich wynosi 108,207 m<sup>2</sup>. Urządzenia plantów należy oczekiwać w najbliższej przyszłości.



**Parki ludowe.** Poza wyżej wymienionymi terenami, które już urządzono całkowicie bądź częściowo, należy wspomnieć o potrzebie przeznaczenia większych terenów leśnych pod t. zw. parki ludowe, gdzieby, szczególnie w czasie skwarnych miesięcy letnich, mogli mieszkańcy udawać się jako do miejsc wypoczynkowych (z odpowiednimi urządzeniami zabawowymi).

Za najbardziej wskazany na ten cel teren należy uznać teren lasów państwowych, przeznaczony na rezerwat wodociągowy (stacje pomp i studnie) między szosą Kowalską a torem kolejowym i jeziorem Czarnem. Powierzchnia tego terenu wynosi 290,800 m<sup>2</sup>.

Również zapewne znaczne przestrzenie zostaną przewidziane pod Park Ludowy przy rozplanowaniu zalesionej góry szpetalskiej. Trzecim miejscem o charakterze omawianych parków są lasy wieniec przy rozwijającym się pomyślnie Źdrojowisku Siarczano-Wapiennem „Wieniec”.

**Park dziki dla celów dydaktycznych.** Nie można pominąć projektu, jaki został wysunięty przez inż. Tyszkiewicza, który, opracowując drzewostan lasów szpetalskich, tereny położone między szosą do Lipna a Wisłą, przeznacza na dziki park dla celów doświadczalnictwa leśnego, przedewszystkiem zaś dla celów dydaktycznych, mianowicie na wycieczki botaniczne uczące się młodzieży („Lasy szpetalskie” 1930 wydawn. Związku Leśników Rzeczp.). Lasy te o obfitym drzewostanie (około 50 gatunków drzew) należą do Dóbr Szpetala Górnego. Utrzymanie tych lasów jest nadto niezbędne ze względów zarówno estetycznych jak i zdrowotnych.

**Park kolejowy.** W ogólnym rejestrze ogrodów publicznych w mieście nie pomijamy parków kolejowych przy dworcu, z których jeden stale jest otwarty dla użytku publicznego, drugi zaś otwierany w momencie urządzenia imprez zabawowych. Pierwszy z nich liczy około 3,650 m<sup>2</sup>, drugi ok. 7,200 m<sup>2</sup> obszaru.

**Ogródki działkowe.** Na skutek inicjatywy Zarządu Kujawskiego Stowarzyszenia Techników (inż. Kossowski „Ogródki działkowe” w Nr. 9 za grudzień 1929 r. — mies. „Życie Włocławka i Okolicy”) przystąpiono do rozwiązywania kwestji ogródków działkowych. Ogródki takie znalazły zastosowanie w wielu miastach zagranicą, w Polsce również są one aktualne. Celem ich jest przedewszystkiem dać możność ludności miejskiej współżycia z przyrodą, a przez to wzbudzić zamiłowanie do piękna przyrody i kulturalnej rozrywki. Do idei ogródków działkowych przywiązuje się obecnie wielką wagę tak,

iż czynniki miarodajne noszą się z zamiarem wydania ustawy, któraby nakładała na jednostki samorządowe przymus zakładania tych ogródków.

Inicjatywa Kuj. Stow. Techników, poparta przez Zarząd miasta, wchodzi na tory realizacji. Z wiosną 1931 r. ogródki w ilości 40 działek zostaną zapoczątkowane na terenie t. zw. Kolanowszczyzny, przeznaczonym w planie regulacyjnym w przyszłości na skwery, jakie będą urządzone obok mającego się tam budować kościoła.

**Skwery i zieleńce.** Włocławek posiada 13 skwerów i zieleńców stałych lub urządzonych tymczasowo, a mianowicie:

1) Skwer na Pl. Kopernika do r. 1923 przedstawiał kępę drzew ogrodowych. Po usunięciu parkanu i powiększeniu terenu do 260 m<sup>2</sup> powierzchni zamieniono go na skwer otwarty. Dzięki temu zyskał na ogólnym wyglądzie plac Kopernika, który jest najlepiej zabudowanym placem we Włocławku, gdyż zamykają go: Katedra, gmach Wyższego Seminarjum Duchownego i gmach Gimnazjum Żeńskiego Tow. „Wychowanie i Oświata”.

2) Powstały w r. 1925 zieleńiec w Szpitalu Dolnym przy pomniku poległych w r. 1920 Obrońców Wisły o powierzchni 4,542 m<sup>2</sup> jest celem częstych spacerów mieszkańców miasta. Stąd obejmuje około całe miasto a przedewszystkiem panoramę Bulwarów, które są ozdobą Włocławka. Pozazdrościć mu ich może stołeczna Warszawa, która brzegów Wisły odpowiednio nie wykorzystwała.

3) Na obecnym placu Wolności Włocławek posiadał t. zw. Ogród Saski o powierzchni 8,044 m<sup>2</sup>. Ogród ten, oparkany żelaznymi sztachetami na podmurowaniu, utrzymywany był niestosownie, gdyż ze względu na bardzo małą powierzchnię oraz położenie w centrum miasta przy ciągłej frekwencji stale był niszczone, przedstawiając obraz niepocholeby dla miasta i jego mieszkańców. Z tych względów, a także ze względów regulacyjnych, w r. 1925 został całkowicie usunięty, na jego zaś miejscu oraz na miejscu po usuniętej cerkwi stworzono skwer o powierzchni 14,400 m<sup>2</sup> z ulicami do komunikacji pieszej.

4) Skwer na Pl. Staszica o powierzchni 2,446 m<sup>2</sup> powstał na dawnym „Końskim Rynku”. Przylega on do nowego gmachu Szkoły Powszechnej i uzupełnia tę część miasta, dotychczas zaniedbywaną. Skwer ten urządzono w r. 1927.

5) Zieleńiec nad Wisłą pomiędzy ulicami Towarową i Becchiego powstał na dawnym śmietnisku. Urządzony w związku z uregulowaniem tych ulic w r. 1927 na po-

wierzchni 5,010 m<sup>2</sup>, jest miejscem bardzo uczęszczanym, stąd bowiem otwiera się widok na lesiste wzgórze Szpetala i na Wisłę. Do tego miejsca w ostatnich czasach przedłużono Bulwary i ułożono chodniki. Skarpę nasypało już do ul. Rolińskiego. Na zielencu tym stanął w bieżącym roku skromny lecz pięknie przez arch. miejskiego Wondrasza zaprojektowany, pomnik z okazji 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego. Koszty budowy pokryto z dobrowolnych składek.

6) Zieleniec nad Wisłą przy moście (ul. Gdańska), liczący 1,029 m<sup>2</sup> powierzchni, założony w r. 1927, w bieżącym roku przyozdobiono klombem. Po drugiej stronie mostu znajduje się pałac i ogród, rezydencja Biskupa Kujawskiego.

cofnięcie parkanów, przez co stworzono dogodny rozjazd komunikacyjny.

8) W r. 1929 zaprowadzono zieleniec przy zbiegu ulic Botanicznej i Al. Szopena o charakterze tymczasowym na powierzchni 2.229 m<sup>2</sup>.

9) W tymże roku zaprowadzono również tymczasowy zieleniec przy zbiegu ulic: Cichej i Al. Szopena o powierzchni 674 m<sup>2</sup>.

10) W r. 1930 obok nowowyprowadzonego gmachu Muzeum Ziemi Kujawskiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej urządzono wzdłuż muru klasztoru zieleniec o powierzchni 551 m<sup>2</sup>.

11) Po zlikwidowaniu starego cmentarza na pl. Dąbrowskiego w latach 1929/30 teren ten kosztem miasta uporządkowano,



7) Również w r. 1928 urządzono mały trawnik z klombem kwiatowym przy zbiegu ulic: Brzeskiej i Arcybiskupa Karnkowskiego i powierzchni 52 m<sup>2</sup>. Jednocześnie usunięto oparkanie kościoła Sw. Witalisa, zasłaniające ten cenny zabytek architektoniczny, obchodzący w tym roku 600-lecie swego istnienia. Kościółek otoczono betonowymi słupkami i żelaznym łańcuchem. Przy tej okazji poszerzona została ul. Brzeska przez

położono wokół chodnik i zaprowadzono ulice, poczem obsiano trawą i obsadzono krzewami. Teren ten o powierzchni 12,360 m<sup>2</sup>, upiększony trzema klombami i rabatami kwiatowymi, stanowi miejsce wypoczynkowe dla mieszkańców pl. Dąbrowskiego i sąsiednich ulic.

12) W bieżącym roku przed Stadionem Miejskim od strony Al. Szopena urządzony został mały zieleniec o powierzchni



300 m<sup>2</sup>. Stosowne zadrzewienie Stadjonu Miejskiego będzie w granicach możliwości uskuteczniane w najbliższej przyszłości. Sam Stadjon, liczący 47,585 m<sup>2</sup>, oddano do użytku w roku bieżącym, co ma wielkie znaczenie dla rozwoju sportu wśród rzesz młodzieży miejskiej. Zapuszczony teren zamieniono na nowoczesne boisko o równie nowoczesnym frontonie, przez co zyskała pod względem estetyki ta część miasta.

13) Również w bieżącym roku kończy się niwelację prawego brzegu ujścia Zgłowiączki. Na terenie tym będzie urządzony na wiosnę nowy skwer i położone zostaną schody od ul. Toruńskiej celem uzyskania wygodnej komunikacji pieszej z Bulwarami.

**Zadrzewienie ulic.** Zagospodarowanie miasta w dziedzinie zadrzewienia ulic jest ciągle niedostateczne. Stan ten pogorszyła ostra zima 1927 r., wskutek której wymarło około 60% drzew. Obecnie jedno drzewo przypada na mniej więcej 25 mieszkańców, gdy statystyka Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego z r. 1895 wykazywała na jedno drzewo 9 mieszkańców w Płocku i 4 mieszkańców w Nieszawie. Stan zadrzewienia 28 ulic na 1 marca 1930 r. przedstawiał się następująco:

Ogólna długość ulic w mieście	W tem zadrzewionych	Ilość drzewek zaszczepionych	W tem:					
			Kasztan	Wiąz	Akacja	Klon	Głogi	Lipa
m. b.	m. b.	n						
74,500	12,094	2,731	1220	478	390	185	153	115
								90

Aby uzupełnić straty, poczynione przez mrozy w jesieni 1930 r., posadzone będzie na ulicach około 1500 sztuk drzew różnych gatunków. Zadrzewione mają być mianowicie ulice: Bulwary im. Marszałka Piłsudskiego (lipami), ul. Bechiego i pl. Wolności. Dokonano już zadrzewienia następujących ulic: 3-go Maja, Al. Szopena, pl. Staszica, nie wymieniając już krzewów ozdobnych, wysadzonych na skwerach i zielenicach.

**Zakład Ogrodnictwa miejskiego** (oranżerja, szkółki, potrzebne zabudowania).

Celem podolania zadaniom w dziedzinie zadrzewienia, w szczególności obecnie, kiedy liczba parków i skwerów znakomicie wzrosła i wzrasta w dalszym ciągu, konieczne jest posiadanie przez miasto stosownego własnego warsztatu. Warsztat taki urządzono przy ul. Polnej Nr. 96. Nadto przejściowo, głównie pod szkółki, wykorzystuje się teren przyszłego Parku Dzikiiego obok Stadjonu. Pod-

ręczne inspekta urządzono również obok Parku Sienkiewicza na terenie przylegającym do koszar (Zazamcze).

Dla produkowania roślin dekoracyjnych, potrzebnych przy okazji różnych uroczystości jak i kwiatów potrzebnych do dekoracji parków i skwerów pobudowano w roku 1926/7 **oranżerję** miejską. Oranżerja ta dzieli się na trzy oddziały (ciepły, temperowany i zimny) i zajmuje powierzchnię 125 m<sup>2</sup>. Służy ona głównie do produkcji pelargonij, begonij, dracen, fuksyj, palm i t. p. Wkrótce po jej wybudowaniu (co zresztą było przedmiotem długich dyskusyj na terenie ówczesnej Rady Miejskiej) okazała się niewystarczającą, wobec czego kierownik plantacyj zmuszony był do poczynienia szeregu dobudówek. W b. r. jest konieczną dalsza rozbudowa. Obok oranżerji urządzono **inspekta** o 110 oknach, służące również do produkcji dekoracyjnych roślin kwiatowych. Dalsze powiększenie okien inspektowych wobec wielkiego zapotrzebowania materiału kwiatowego przedewszystkiem na nową część Parku Sienkiewicza jest niemniej pilne, jak rozbudowa oranżerji. Rozbudowę tę wykonuje stale kierownik plantacyj we własnym zakresie w niezmiernie oszczędny i praktyczny sposób.

Materiał do zadrzewienia ulic i placów miejskich czerpie Magistrat z własnych **szkółek**, których obszar wynosi około 2.5 ha, a mianowicie:

1) przy ul. Polnej Nr. 96 na terenie Zakładu Ogrodnictwa Miejskiego szkółki zajmują 15,000 m<sup>2</sup> gruntu, na którym hoduje się drzewka alejowe, krzewy ozdobne oraz materiał kwiatowy (poza oranżerją i inspektami).

2) przy ul. Szopena obok Stadjonu Miejskiego posadzono szkółki na 1 ha gruntu (teren przyszłego parku dzikiiego). Tutaj hoduje się drzewka do zadrzewiania ulic, przewidzianych w planie regulacyjnym, oraz przyszłych Plantów na Łaniewszczyźnie, a mianowicie: jesiony, klony, akacje, jarzębinę, wierzbę, topolę oraz brzozę, t. j. gatunki najbardziej odpowiednie na grunty włocławskie.

Prowadzenie szkółek ma duże znaczenie ekonomiczne, gdyż nabywanie większej ilości drzewek ze źródeł prywatnych pociągnęłoby za sobą znaczne koszty. Obecnie szkółki przedstawiają się nader imponująco pod względem drzew, krzewów, a zwłaszcza róż.

Na terenie Zakładu Ogrodnictwa mieszczą się potrzebne zabudowania: demek dla ogrodnika, stajnia, szopy. W r. b. pobudo-

wano także sposobem gospodarczym dom administracyjny o estetycznym wyglądzie, w którym mieści się mieszkanie kierownika plantacji miejskich (4 pokoje z kuchnią) i kancelarja. Obszerne piwnice tego domu służą do przechowywania materiału ogrodniczego.

Naogół stwierdzić należy, iż rozwój zakładu plantacji miejskich nadąża za rozwojem rozbudowy zadrzewienia miasta i obecnie przedstawia się już dość imponująco.

**Dekoracja balkonów i otoczenia domów.** Poza akcją w kierunku zadrzewienia we własnym zarządzie ulic i placów Magistrat zachęca również właścicieli domów, mieszkań, a w szczególności balkonów do stosownego dekorowania zielenią i kwiatami otoczenia tych domów i mieszkań jak i dekorowania balkonów. W tym celu Magistrat postanowił urządzać konkursy i wyznaczać nagrody za najpiękniej udekorowane balkony wzgl. otoczenia domów i mieszkań. Konkursy te, odbywane za pośrednictwem Miejskiego Komitetu Upiększania miasta, są nie bez wpływu na podniesienie estetyki domów i ulic. Pierwszy taki konkurs, połączony z rozdaniem szeregu nagród, był urządzony w b. r. w dniu otwarcia dalszej części parku im. Sienkiewicza.

**Wydatki na cele plantacji miejskich.** Przechodząc do wydatków na cele plantacji miejskich, należy zauważyć, iż wydatki te w ciągu ostatniego trzylecia były zwiększane w miarę możliwości. Uwidacznia to następujące zestawienie:

Rok sprawozdawczy	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31
Wydatki zwyczajne	42,620,35	60,093,12	54,017,—	Stan na 19.XI.1930 r. 42,871,14
Wydatki nadzwyczajne	—	31,062,90	61,557,59	177,691,82

**Rezultaty pracy Samorządu na polu zadrzewienia miasta przedstawiają się następująco:**

Wyszczególnienie	W r. 1918	W r. 1930
Park im. Sienkiewicza . .	23,446 m <sup>2</sup>	60,585 m <sup>2</sup>
Skwery i zieleńce . . .	11,000 m <sup>2</sup>	45,796 m <sup>2</sup>
Szkołki i Zakłady Ogr. Miejsk. . . . .	3,548 m <sup>2</sup>	29,000 m <sup>2</sup>
Razem . . . . .	37,994 m <sup>2</sup>	135,381 m <sup>2</sup>

Łącznie z terenami, wykupionymi pod Planty (108,207 m<sup>2</sup>), terenami wykupionymi

lub przydzielonemi z nieruchomości miejskich na powiększenie parku im. Sienkiewicza (od Luboradzkiego, po starej Elektrowni, wydzielonemi z Łażni i Domu Sierot „Opatrność“ o ogólnej powierzchni 18,718 m<sup>2</sup>), oraz Stadjonem Miejskim (47,585 m<sup>2</sup>), cały obszar terenów, przeznaczonych pod plantacje miejskie wynosi w chwili obecnej **309,891 m<sup>2</sup>**, co w porównaniu ze stanem z r. 1918 stanowi zgórą osmiokrotne powiększenie.

Dane przytoczone świadczą o poważnym dorobku w dziedzinie zadrzewienia, zwłaszcza w ostatnim trzyleciu, oraz o zasługach Zarządu miasta. W szczególności należy podkreślić wielką umiejętność i pracowitość Kierownika Plantacji Miejskich, p. Dalkowskiego, jako fachowca i organizatora pracy.

Nie od rzeczy też będzie stwierdzić, że Rada Miejska zawsze się ustosunkowywała przychylnie do poczynań Magistratu w kierunku polepszenia stanu zadrzewienia miasta. W jednym tylko wypadku, mianowicie w związku z kupnem placu od małżonków Przybyłowskich, wyłoniła się w r. ubiegłym ostra krytyka niewielkiej grupy opozycyjnej odnośnie celowości i potrzeby kupna tego placu. Rada Miejska jednak i w tym wypadku powzięła pozytywną uchwałę, dzięki czemu Zarząd miasta mógł już we wrześniu b. r. otworzyć i na tym terenie nową część parku im. Sienkiewicza. Fakt otwarcia tej części parku był potraktowany z wielkiem uznaniem przez całe społeczeństwo naszego miasta.

## PRACE ST. NOAKOWSKIEGO W MUZEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, iż Prezes P. T. K. p. Alek. Janowski oraz p. Prezes inż. Olszakowski otrzymali od Dyrektora Funduszu Kultury Narodowej P. Michalskiego obietnicę darowania Muzeum Ziemi Kuj. 100 obrazów i rycin Stan. Noakowskiego. Pertraktacje ze spadkobiercami ś. p. Noakowskiego są już na ukończeniu. W ten sposób Muzeum nasze pozyskałoby cenny zabytek, któryby ze czcią przechowywało.



# POŻYCZKA SZWEDZKA DLA KUJAWSKIEJ ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ

W dniu 24.X. 1930 r. została podpisana między przedstawicielami naszego Magistratu z jednej strony, a dyrektorem Norrmanem jako przedstawicielem szwedzkiej firmy Electro-Invest-Västerås, z drugiej strony umowa w sprawie pożyczki na cele z elektryfikacją Kujaw związane. Jednocześnie z chwilą podpisania umowy miasto otrzymało gotówką 8.500.000 zł.

Z chwilą otrzymania tej pożyczki, a właściwie podpisania umowy wymienionej, nastąpiła dla elektryfikacji Włocławka i sąsiednich powiatów nowy etap rozwojowy.

Jak to wszyscy pamiętamy, K. E. O. została uruchomiona przed dwoma laty dzięki niepomniemu wysiłkom władz miejskich. Z chwilą uruchomienia tej nawskroś nowoczesnej i pięknie zbudowanej stacji miasto nasze zmieniło wygląd: ulice, bulwary — pięknie oświetlone; a jak wygląda miasto wieczorem — dość spojrzeć z góry Szpetalskiej, przy wjeździe szosą od strony Lipna.

Przemysł uzyskał dostateczną ilość taniej energii elektrycznej, zdobył jeszcze jeden atut do rozwoju. Najbardziej jednak wdzięczne dla władz municypalnych miasta Włocławka winny być okolice, a w szczególności powiat włocławski; dzięki bowiem poprowadzeniu kosztownych linii dalekonośnych (osiemdziesiąt kilka kilometrów) o napięciu 30.000 v. otrzymało tanią energię elektryczną 5 miast tego powiatu: Kowal, Lubień, Chodecz, Przedecz i Lubraniec; — niebawem zostanie zelektryzowany również Brześć Kuj. Powiat ten został więc przecięty liniami we wszystkich kierunkach, dzięki czemu powstała możliwość elektryfikacji wsi. Miasto Włocławek spełniło wielki czyn dla regionu, a przez to i Państwa, nie mając, narazie, zapewnionej rentowności linii dalekonośnych.

K. E. O. została pomyślana, jako elektrownia okręgowa na skutek wskazań fachowców (Prof. Wysocki, Dyr. Hofman) oraz wymagań instytucji kredytowych: Banku Gospodarstwa Krajowego i Polskiego Banku Komunalnego. Praktyka wykazała, że był to pomysł zdrowy i z punktu widzenia całokształtu polityki elektryfikacyjnej Państwa jedynie wskazany. Już w rok po uruchomieniu stacji we Włocławku powstała konieczność przyłączenia do sieci dalekonośnych powiatu włocławskiego m. Kutna. Mianowicie Sejmik Kutnowski, będąc właścicielem elektrowni w Kutnie, stanął wobec za-

gadnienia bądź pobudowania nowej stacji elektrycznej na miejsce starej zużytej i niewystarczającej, bądź połączenia się z Włocławkiem — i wybrał to ostatnie, jako dogodniejsze i tańsze.

Po wybudowaniu stosownej podstacji w Kutnie i 3-ch transformatorów oraz linii do granicy powiatu Włocławskiego (przez Kąty) na koszt Sejmiku Kutnowskiego, zostało m. Kutno zaopatrzone w dostateczną ilość energii elektrycznej. Również m. Kłodawa zostało zelektryzowane przy pomocy prądu elektrycznego z K. E. O. po wybudowaniu przez toż miasto kilku kilometrów linii do granicy pow. włocławskiego. Tak więc w dwa lata po uruchomieniu K. E. O. działa już na terenie 3-ch powiatów, aczkolwiek m. Włocławek posiada uprawnienie elektryczne jedynie na powiat włocławski.

**Tak wielka żywotność tej stacji elektrycznej spowoduje, sądzimy, przydzielenie jej stosownego dalszego terenu do elektryfikacji. Naturalnym okręgiem wydaje się być teren powiatów: lipnowskiego, nieszwawskiego, włocławskiego, kolskiego, kutnowskiego i gostynińskiego. Wierzmy, iż pan Minister Robót Publicznych tą sprawą się bliżej zainteresuje, przede wszystkim w interesie sąsiednich powiatów.**

Budowa K. E. O., na szczęście została tak pomyślana, aby mogła sprostać tym zadaniom. Mianowicie pobudowana została zasadniczo jako stacja o sile 6 000 K. W. Na razie wstawiono 2 turbiny parowe firmy Asex (Szwecja) o mocy 2.800 K. W. i 3 kotły wodnorurkowe firmy Cegielski i S-ka w Poznaniu, zostały jednak zarezerwowane miejsca na wstawienie dalszych turbin i kotłów. Nadto obszerny plac daje możliwości dalszej rozbudowy.

Budowa K. E. O. pochłonęła znaczny kapitał, bo około 7.200.000 zł. Gros tych kosztów pokryte zostało z pożyczek Polskiego Banku Komunalnego i Banku Gosp. Kraj. Niestety, poważna kwota, bo około 2.000.000 zł. na wykończenie budowy nie mogła być z tych Banków uzyskana. Trzeba było skorzystać z bardzo drogiego i niewygodnego kredytu wekslowego firm, wykonywujących dostawy i roboty. Drogie pożyczki obligacyjne wymienionych Banków (z powodu dużej straty na kursie) i kredyt wekslowy spowodowały ciężki stan finansowy miasta. Dopiero wymieniona tranzakcja z Elektro-Inve-

stem dopomogła miastu do spłacenia poważnej części długów niedogodnych, a w tem 5.000.000 zł. B. G. Kr. i wszystkich wekslowych zobowiązań. Nadto została podpisana umowa przedwstępna o drugą pożyczkę — 3.000.000 zł. z tejże firmy na budowę wodociągu.

Umowa o pożyczkę 8.500.000 zł. dla K. E. O. jest dość skomplikowana i ujęta została na następujących zasadach:

- 1) okres amortyzacyjny — 35 lat,
- 2) stopa amortyzacyjna (amortyzacja wraz z oprocentowaniem) 8%;
- 3) kurs — 100.

Celem zabezpieczenia amortyzacji tej pożyczki, został ustalony specjalny zarząd mieszzany (dyrektora mianuje Electro-Invest), który imieniem i na r-k miasta prowadzi eksploatację K. E. O. Wpływy przeznacza się 1) na amortyzację pożyczki, 2) na amortyzację wszelkich dalszych nakładów z tytułu rozbudowy K. E. O., 3) na pokrycie 2% rocznie od początkowej sumy kosztów budowy na miejski fundusz renowacyjny, 4) na

pokrycie 2% od brutta wpływów za sprzedaż energii elektrycznej — na rzecz miasta, 5) rentę ew. nadwyżki pobiera Electro-Invest tytułem wynagrodzenia za ryzyko.

Electro-Invest zobowiązał się tą umową do pokrywania wszelkich dalszych wydatków z rozbudową K. E. O. związanych. Sumy te, jak i początkowa pożyczka, są amortyzowane, na ryzyko Electro-Investu, litylko z dochodów K. E. O. Dzięki temu K. E. O. zdobyła możliwości rozwoju, a miasto nie obawia się przeciążenia długami z tego tytułu. Fundusz renowacyjny (około 130.000 zł. rocznie) gwarantuje sprawność i modernizację zakładu z chwilą upływu okresu amortyzacyjnego.

Nie od rzeczy będzie podkreślić, iż miasto Włocławek uzyskało wymienioną pożyczkę 8.500.000 zł. i zapewnienie otrzymania drugiej pożyczki 3.000.000 zł. na budowę wodociągów w okresie wyjątkowo ciężkiego kryzysu gospodarczego i braku kredytu zagranicznego. Jest to niewątpliwie wielki sukces Zarządu Miasta.

## Z ŻYCIA TECHNIKÓW KUJAWSKICH

### KRONIKA

**Odczyty.** Sezon odczytowy r. 1930/31 zaczął się w Stowarzyszeniu dn. 30.X. Program I serii odczytów ustalono następujący.

Dn. 30.X. „Wystawa sztuki i przemysłu szwedzkiego w Sztokholmie“, prelegent inż. B. Wondrausch.

Dn. 7.XI. „Łuk rtęci i jego techniczne zastosowanie“, prelegent inż. dyr. M. Sikorski.

Dn. 14.XI. „O twórczości wynalazczej w teorii i życiu i jej stanie u nas“, prelegent inż. Z. Majewski.

Dn. 28.XI. „Historja ceramiki z szczególnem uwzględnieniem Polski“.

Dn. 5.XII. „Ceramika budowlana“.

Dn. 17.XII. „Ceramika szlachetna“, cykl 3 odczytów oraz wycieczka pokazowa do fabryki fajansu, prelegent inż. dyr. F. Kuroś.

Dn. 9.I. 1931 r. „Elektryczne mierzenie temperatur w zastosowaniu do różnych dziedzin techniki“, prelegent inż. dyr. M. Sikorski.

Dn. 23.I. „Celuloza jako produkt i jej fabryka we Włocławku“, prelegent inż. K. Ostaszewski.

Dn. 6.II. „Dotychczasowe wyniki eksploatacji Kujawskiej Elektrowni Okręgowej“, prelegent inż. Z. Kozanecki.

**Nowi członkowie.** Przyjęto do Stowarzyszenia kol. inż. Beatusa Henryka, kol. Rakowskiego Ludwika, kol. Górnikiewicza Lu-

cjana, kol. inż. Lutosławskiego Zbigniewa i kol. Jakubicza Jerzego.

**Wycieczki.** Dnia 17.VIII. odbyła się wycieczka celem zwiedzenia urządzeń leczniczych Ciechocinka. Udział wzięło 16 osób. Zwiedzono warzelnię soli, łożnie, łożienki, inhalatorjum, termę.

Dnia 19.X. odbyła się wycieczka do Łodzi. Udział wzięło 25 kolegów. Wśród pięknej pogody zwiedzono b. ciekawe urządzenia, oczyszczające ścieki miejskie, oraz budowę głównego kolektora

W najbliższej przyszłości odbędzie się zapowiadzana już wycieczka do Torunia, która prócz naukowego ma duże znaczenie społeczno-narodowe. Zarząd Stowarzyszenia oczekuje liczного udziału kolegów w tej wycieczce z powyżej przytoczonych względów. Projektuje się też wycieczkę do Żychlina, do fabryki Brown-Broveri.

**Otwarcie lokalu Stowarzyszenia.** Dnia 30.X. b. r. odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia lokalu K. S. T. we Włocławku przy ulicy Kościuszki Nr. 5. Poświęcenia dokonał członek Protektor Stowarzyszenia ks. kanonik St. Pruski. Po poświęceniu pierwszy przemówił ks. kanonik Pruski następnie imieniem p. Starosty p. zast. star. Dr. Fr. Pustelnik, dalej zabrał głos prezes Stowarzyszenia inż. Z. Kossowski, który przemówił w następujących słowach:



Szanowni Goście nasi i Szanowni Koledzy!

Przedewszystkiem niech mi wolno będzie powitać reprezentanta Władz naszych p. D-ra Fr. Pustelnika, przedstawicieli prasy oraz wszystkich wielce miłych Gości naszych i podziękować Im za łaskawe przybycie i uświetnienie naszej uroczystości swą obecnością. Niech mi również wolno będzie z tego miejsca podziękować Najprzewielebnieszemu Księdzu Kanonikowi Pruskiemu, naszemu czcigodnemu Członkowi Protektorowi — za trud poświęcenia lokalu i te serdeczne Jego słowa, przed chwilą wypowiedziane.

Od pierwszej chwili objęcia mandatów zdawał sobie poprzedni i obecny Zarząd Stowarzyszenia sprawę z faktu, że rozwój, a nawet istnienie K. S. T. są uzależnione od posiadania własnego lokalu. Jeżeli Stowarzyszenie ma spełnić swe zadanie, a w szczególności naczelne, jakim jest skupienie życia techników kujawskich — musi ono mieć bazę, umożliwiającą członkom Stowarzyszenia spotkanie się, zbliżanie się, a nawet zżycie się wzajemne.

Świadomość była — brakowało nam możliwości zrealizowania myśli. Ciężko było z finansami, a równocześnie niełatwo o zdobycie we Włocławku lokalu. Musieliśmy przeto czekać, a równocześnie, rozumiejąc swoje obowiązki i pęd Kolegów do zjednoczenia się — ograniczyć swą działalność do urządzania odczytów i wycieczek. Wreszcie doszliśmy do etapu, za jaki uważamy urządzenie tego lokalu, i oto święcimy go uroczystie.

Żywotność każdego Stowarzyszenia to wypadkowa dwóch sił, Koledzy — pracy Zarządu i zainteresowania się sprawami Sto-

warzyszenia Ogółu Kolegów. Ani ta pierwsza bez drugiego, ani to drugie bez pierwszej — do celu nie doprowadzi. Wierzę, że zapisaliście się Szanowni Koledzy do Stowarzyszenia z całem zrozumieniem potrzeby istnienia i rozwoju K. S. T. My, Zarząd, postaramy się spełnić przyjęty obowiązek — spełnicieź go i Wy; korzystajcie z tego lokalu, przychodźcie licznie na nasze wezwania, interesujcie się działalnością Zarządu, wypowiadajcie jaknajczęściej swą wolę i życzenia pod naszym adresem. Nie wątpię, że gdy Wy i my spełnimy nasze obowiązki — K. S. T. spełni swą misję.

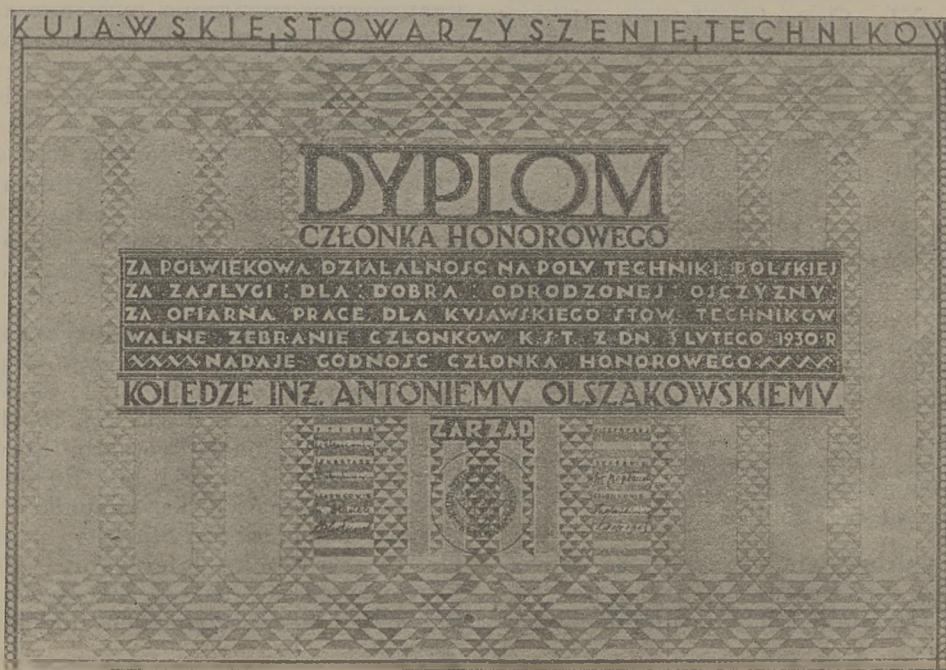
Koledzy! niechże lokal nasz świeżo poświęcony ziści nasze oczekiwania, niech się stanie tym zagonem, na którym bujnie wyrosnie życie umysłowe, kulturalne i towarzyskie Techników Kujawskich, niech to życie zakwitnie i wyda owoce ku chwale i pożytkowi naszej Ojczyzny.

Uroczystość otwarcia lokalu Stowarzyszenia połączoną została z inną uroczystością, a mianowicie wręczeniem dyplomu pierwszemu członkowi Honorowemu K. S. T. kol. inż. Antoniemu Olszakowskiemu.

Do inż. Olszakowskiego przemówił prezes inż. Kossowski:

Dnia 13 lutego 1930 roku jednogłośnie uchwałą Walnego Zebrania nadaliśmy Ci, Czcigodny nasz Kolego, tę godność, pragnąc tym faktem zadokumentować nasz szczerzy szacunek dla Twego wieku i zasług, chcieliśmy też wskazać Cię, jako wzór cnót obywatelskich, zaznaczając tem samem, że dumni jesteśmy, mając Cię w naszym gronie.

Dokument który Ci oto wręczamy brzmi (tu odczytał inż. Kossowski treść dyplomu):



Czcigodny Kolego! przyjm więc od nas ten dyplom i niechaj będzie on długie lata miłem dla Ciebie wspomnieniem dni ubiegłych oraz bodźcem do dalszej pracy, a także dokumentem szczerej przyjaźni i uznania, jakie masz w naszym gronie”.

Po odpowiedzi, głęboko wzruszonego tym hołdem kol. Olszakowskiego, inż. Kossowski poruszył różne bieżące sprawy Stowarzyszenia, złożył podziękowanie kolegom, którzy przyczynili się pracą czy też darami do upiększenia lokalu oraz odczytał telegramy nadesłane na otwarcie i list Prezesa Rady Miejskiej D-ra Piaseckiego.

Nastąpił odczyt inż. B. Wondrauscha ilustrowany ciekawymi przezroczami. Po odczycie koleżeńską przekąską.

**Biblioteka.** Dzięki nowemu lokalowi urządzaną jest w Stowarzyszeniu biblioteka techniczna, której tak brak Włocławkowi. Zarząd prosi usilnie kolegów o dary w postaci dzieł technicznych, roczników czasopism, albumów i atlasów. Zarząd projektuje zebranie od poszczególnych kolegów katalogów ich bibliotek prywatnych, aby w nagłych a ważnych wypadkach, przy całkowitym zabezpieczeniu danego dzieła, można było skorzystać z niego za zgodą i pozwoleniem właściciela.

„Czarna kawa”. 14 grudnia projektuje Zarząd urządzać zebranie towarzyskie z paniami. Bliższe szczegóły zostaną niebawem ogłoszone.

## K R O N I K A

**Odsłonięcie pomnika Marsz. Piłsudskiego w Brześciu Kujawskim.** Dn. 19 października r.b. odbyła się w Brześciu Kuj. uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika Marsz. Piłsudskiego. Uroczystość tę uświetnili swą obecnością: p. Minister Prystor z sekretarzem osobistym hr. Łubieńskim, p. Wojewoda Twardo z Małżonką, Dyrektor Depart. w Min. Pracy i Op. Społ. p. Krakowski, p. Kurator Grzegorz Zawadzki, Naczelnik Mitanowski, Naczelnik Raczyński, Komendant Wojewódzki P. P. p. Inspektor Tomanowski, pp. starostowie: Gajzler, Krzyżanowski i Wasiak, Prezydent m. Włocławka p. Pachnowski oraz szereg innych. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. Prałata Kulińskiego, a następnie po odebraniu przez P. Ministra raportu od dowódcy oddziału 14 p. p. nastąpił moment uroczystego odsłonięcia pomnika.

Plac Marsz. Piłsudskiego wypełnił wielotysięczny tłum. Pierwszy przemawiał Prezes Komitetu Budowy Pomnika p. Dyr. Konieczny, podkreślając historyczne znaczenie owego dnia odsłonięcia pomnika dla starego grodu Łokietka. W imieniu Komitetu p. Dyr. Konieczny prosił p. Ministra o przecięcie wstęgi. Po odsłonięciu długo rozbrzmiewały okrzyki na cześć Wodza Narodu. P. Ciborowski, burmistrz m. Brześcia przyjmując pomnik od Komitetu w imieniu władz miejskich i społeczeństwa brzesko-kujawskiego, przyrzekł otoczyć go opieką, aby zachować go dla przyszłych pokoleń, jako drogowskaz pracy dla Polski. Okrzykiem na cześć Rzplitej i Prezydenta Mościckiego, podchwycycom przez publi-

czność, p. Ciborowski przemówienie swoje zakończył.

Następnie przemawiał p. Szczepan Promis, który podkreślił historyczną rolę Brześcia Kuj. jako bastjonu obrony przed nawałą krzyżacką. Miasto, w którym urodził się Władysław Łokietek, zasłużony w dziejach Polski przez zjednoczenie jej ziem, wystawiło pomnik Wskrzesicielowi i Budowniczemu Polski Mocarstwowej, Marsz. Piłsudskiemu. Fakt ten jest dokumentem żywotności w narodzie idei Polski potężnej. Po pięknym państwowym przemówieniu uczeniacy szkoły powszechnej, wstąpił na mównicę p. Stanisław Krzewski, prezes Kuj. Oddz. Fed. Zw. Obr. Ojczyzny, poczem podniosłe przemówienie wygłosił senator p. Rogowicz.

Na zakończenie uroczystości P. Minister przyjął defiladę oddziałów wojska i P. W.

Na pomniku, którego twórcą jest artysta rzeźbiarz p. Gruberski widnieje napis:

GRÓD ŁOKIETKA  
WODZOWI NARODU  
TWÓRCY POLSKI MOCARSTWOWEJ  
JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU  
BRZEŚĆ KUJAWSKI  
19.X. 1930 R.

Po uroczystości odsłonięcia odbył się w sali ratusza bankiet, podczas którego zebrano 172 zł. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

Wieczorem w sali Domu Ludowego odbyła się akademja, na której p. Mec. Perzyński wygłosił odczyt na tem.: „Marsz. Piłsudski, jako Bohater narodowy”.



**Przedszkole im. Prezydentowej Mościckiej we Włocławku.** Włocławskie Koło Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, którego prezeską jest p. Star. Gajzlerowa otworzyło dn. 19.X. przedszkole im. Prezyd. Mościckiej przy ul. Nowomiejskiej 23. Uroczystość poświęcenia, którego dokonał ks. prob. Straszewski, zaszczycił swą obecnością p. Minister Prystor, p. Wojewoda Twardo z Małżonką, p. Kurator Zawadzki i inni. Po poświęceniu przemówiła p. Star. Gajzlerowa, wyrażając podziękowanie P. Ministrowi za okazane zainteresowanie dla nowej placówki oraz tym, którzy dali swą pracę i ofiary i w ten sposób przyczynili się do zrealizowania budowy przedszkola. P. Stanisława Dąbrowska, referentka Wydziału Opieki nad Matką i Dzieckiem, przedstawiła pracę Koła w tej dziedzinie.

P. Wojewodzina Twardo w imieniu Prezeski Zarządu Głównego oraz zarządu Wojewódzkiego Z. P. O. K. w serdecznych słowach gratulowała Kołu Włocławskiemu za wykonanie pięknej myśli budowy przedszkola.

P. Prezydent Pachnowski wyraził uznanie członkiniom Koła oraz zakomunikował, iż Magistrat jednomyślnie przyjęła uchwałę anulował dług Koła, zaciągnięty od miasta na budowę przedszkola, co zostało przez obecnych przyjęte gorącym aplauzem.

Przemawiali jeszcze: p. St. Krzewski oraz p. Paulina Kleszczyńska, która odczytała akt erekcyjny. Na akcie tym P. Minister i wszyscy obecni położyli swe podpisy, poczem p. Minister zwiedził przedszkole.

Budyn k o kilku salach może dać opiekę 60 dzieciom.

**Szpital Żydowski we Włocławku.** Dn. 12 października otwarto nowy szpital, który powstanie swe zawdzięcza gronu cfiarnych społeczników z p. Józefem Grunlandem na czele. Urządzony jest nowocześnie i wzorowo, szczególnie sala operacyjna. Prócz licznie zgromadzonej publiczności w uroczystości otwarcia szpitala wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i miejskich, swiata lekarskiego i instytucyj filantropijnych.

**Wystawa Zrzeszenia Kujawskich Artystów Plastyków we Włocławku.** We Włocławku powstało Zrzeszenie Kujawskich Artystów Plastyków. Myśl założenia Zrzeszenia powstała wśród artystów, biorących udział w Wystawie Regionalnej w Ciechoćniku. Założycielami Zrzeszenia są: Aleksander Laszenko, przewodniczący, Tadeusz Kurpiński, zast. i sekretarz, Władysław Brech, Mieczysław Pawełko, Leon Płoszaj,

Antoni Smutny, Gerard Tenenbaum i Mieczysław Woźnicki.

Najdonioślejszą z prac Zrzeszenia będzie zorganizowanie Wystawy zbiorowej obrazów, grafiki i ceramiki — której uroczyste otwarcie nastąpi w dn. 8 grudnia b. r. w nowym Gmachu Muzeum Ziemi Kujawskiej. Dzień powyższy będzie zarazem datą założenia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Wystawy w Muzeum odbywać się będą perjodycznie. Po wystawie zbiorowej członków zrzeszenia wystąpi z szeregiem płócien i ceramik Antoni Smutny — następnie projektowana jest wystawa pośmiertna ś. p. Henryka Sokołowskiego, w projekcie jest również sprowadzenie do Włocławka wystawy Styków.

Przygotowują się do Wystawy Aleksander Laszenko i Tadeusz Kurpiński.

Słowem — Włocławek będzie posiadał małą „Zachętę”.

Wszyscy z członków Zrzeszenia w dniu otwarcia Wystawy składają zbiorom Muzeum Ziemi Kujawskiej po jednej ze swych prac, najwięcej charakteryzującą twórczość poszczególnych autorów.

Oczekiwać należy z zaciekawieniem pierwszego Występu Zrzeszenia, którego powstanie należy powołać z radością.

**„Ważna Sprawa” — rewja Włocławska.** Redaktor doskonałych „Cyrulików włocławskich”, p. Zdzisław Arentowicz zapragnął dać coś potężniejszego i wystawił na deskach scenicznych teatru „Nowości” arcywesołą „rewję włocławską” p. t. „Ważna sprawa”. Cała galerja typów przewinęła się przed naszymi oczyma, galerja osób, znanych nam z posiedzeń Rady miejskiej, znanych z działalności społecznej i t. p. i t. p.

Grupa doskonale zgranych amatorów, zadała sobie wiele trudu i przestudjowała odtwarzane na scenie postacie, aby były jaknajbardziej wierne,

Niektóre postacie wypadły wprost znakomicie — głos ich, sposób mówienia, ruchy, wygląd zewnętrzny był nieraz ludzaco podobny do rzeczywistego. Najlepiej wypadła rola Cyrankiewicza.

Publiczność z całego serca radowała się widząc na sali w krzesłach różne osobistości i ich sobowtóry na scenie.

Co do samej sztuki pierwszym dwom aktom można by zarzucić zbyt małą żywość akcji, ale sam autor zastrzegł się przed tem przez nazwanie swego utworu „rewją”. Autor, bystry obserwator życia społecznego i samorządowego naszego miasta, kazał zgromadzić się w pokoju Prezesa Piaseckiego różnym działaczom miasta i rozprawiać na temat

aktualnych, żywotnych spraw, wszystkie bolączki, kłopoty, śmieszności, ambicje, zażargi znalazły na wesoło swoje oświecenie — co chyba i bez pożytku nie będzie.

Trzeba podkreślić z uznaniem duży takt autora, który odtwarzając wiernie różne znane osoby, potrafił nie ubliżyć niczyjej godności. Wszystko łagodził — złoty uśmiech autora.

Reżyserję prowadził p. Fr. Kołodzki.

Rewja, pierwsza rzecz tego rodzaju w naszym mieście — zyskała sobie wielkie uznanie szerokiej publiczności (szereg osób odeszło z żalem od kasy bez biletu) i będzie zapewne nieraz jeszcze powtarzana w całości lub wyjątkach.

## Z książek i czasopism

**Wielki Pieśniarz z nad Gopła.** Stan. Waszaka, Inowrocław 1930. Treść obejmuje: 1) Życie i dzieło Kasprowicza, 2) Kujawy w jego twórczości, 3) wycinki z pism Przybyszewskiego o K. W tekście 14 ilustracji. Rzecz, napisana w sposób ciekawy i przystępny, skupia dużo materiału, zwłaszcza biograficznego. Zastrzec się należy co do zbyt łatwego wyrażania się entuzjazmu autora dla K. W wydawnictwach naszego regionu (autor jest gorącym regionalistą) książka ma trwałą pozycję. A propos: w r. ub. jeszcze **Wybór poezji K.** wydał w „Bibliotece Narodowej” **Dr. Stef. Kołaczkowski**, autor poważnej pracy p. t. „**Twórczość J. Kasprowicza**”. Dr. Kołaczkowski znany jest na terenie Włocławka, gdzie przed 5 laty przebywał stale, z artykułów w „**Życiu Włocławka**” i odczytów (ostatnio wygłosił odczyt o ojczyźnie Knuta Hamsuna, z której wiadomo powrócił).

**Dziennik Kujawski** numer z dn. 7.XI b. r. poświęcił Kasprowiczowi z okazji odsłonięcia jego pomnika w Inowrocławiu. Nowy materiał biograficzny podał w tym numerze Z. Czapla w artyk. „**Ród Kasprowiczów**”.

**Pamiętnik Lubelski** T-wa Przyjaciół w Lublinie, tom I za lata 1927—1930. Wydano zasilkiem Kasy im. Mianowskiego, Lublin 1930, Gebethner i Wolf. Zawiera nastp prace: L. Białkowskiego „**Ze Wschodu i Zachodu**”. J. Riabinina „**Fragmenty z dziejów cenzury lubelskiej (1831—64)**”, Aleks. Kossowskiego „**Arjanie polscy w Lublinie a sprawa Jana Kokota, mieszczanina lubelskiego**”, Z. Fröhlichowej „**Z dziejów organizacji władz miejskich m. Lublina do końca XVII w.**”,

K. Sochaniewicza „**Cech rzeźniczo-piekarski w Janowie Lubelskim w XVIII w.**”, Maliszewskiej Haliny „**Ks. Stanisław Brzózka**”, H. Zyczyńskiego „**Charakterystyka poezji Brodzińskiego**”, Wiktora Hahna „**Ibsen w Polsce**”, St. Dąbrowskiego „**Teatr w Lubl. i teatry w Lubelskiem 1860—1880**”, J. Krzyżanowskiego „**Nieco o „Szachach” Kochanowskiego**” (Studjum z dziejów romansu staropolskiego), Miecz. St. Popławskiego „**Wiersze Horacego do przyjaciół**”, Ign. Czumy „**Dzisiejsza filozofja sowieckiego prawa a romantyzm prawniczy**”, Ludw. Kamińskiego „**Ze studjów nad Janem Sniadeckim**”.

**Zrąb kwartalnik**, tom I, rok I. Warszawa 1930. Czasopismo poświęcone zagadnieniom wychowania obywatelskiego. W szeregu cennych artykułów (współczesne zagadnienie wychowawcze), „obywatelskie” myśli Komisji Edukacyjnej, problem społeczny wychowania, humanitaryzm i racjonalizm w nauczaniu w Europie powojennej) zwraca uwagę artyk. B. Lepeckiego na temat „Urbanizacji życia współczesnego”. „W swoim czasie — pisze autor — Żeromski, zdając sobie dokładnie sprawę ze zgubnych skutków centralizmu dla rozwoju kultury narodowej, domagał się popierania regionalizmu. Od lat kilku czynniki decydujące o tem, co się dzieje w Polsce, umieściły postulaty Ż. w swoim programie politycznym. Żyjemy pod znakiem regionalizmu. Regionalizm — jest jednym z najskuteczniejszych leków na urbanizację Polski. Rozwijanie kultur lokalnych, ożywienie martwoży prowincjonalnej umożliwi ludziom przebywanie na wsi i powstrzyma ich przed ucieczką do miast”. Tak kończy p. B. L. swoje rozważania nad niebezpieczeństwem urbanizacji, przerostu ludnościowego miast przy niestosownych warunkach higienicznych i groźbą neomaltuzjanizmu.

**Dziennik Kujawski** w n-rze z dn. 23 listopada zamieszcza art. p. St. Waszaka p. t. „Czyżby nas dzielił kordon graniczny?”. Autor podkreśla dawną solidarność województw kujawskich, omawia przyczyny, które różniczkowały życie gospodarcze i kulturalne na Kujawach wschodnich i zachodnich i nawołuje do wzajemnego zbliżenia się obydwu połaci Kujaw. Najzupełniej zgadzamy się z autorem, iż zbliżenie to nastąpić winno przede wszystkim na polu pracy krajoznawczej, kulturalnej i naukowej (o ile ta ostatnia przybierze właściwe formy). Do zagadnienia, poruszanego ostatnio przez p. Waszaka (żywe było ono już dawniej wśród pewnych sfer we Włocławku) zamierzamy powrócić w najbliższej przyszłości.



## TREŚĆ NUMERU:

1. Muzeum Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej — inż. M. Sikorski . . . . .	1
2. Miejska Biblioteka Publiczna i Czytelnia we Włocławku . . . . .	7
3. Biblioteki Włocławskie — prof. Stefan Brodzikowski . . . . .	8
4. Materiały źródłowe do dziejów m. Włocławka w Archiwum Kapituły Katedralnej Włocławskiej — Ks. Dr. Prof. Michał Morawski . . . . .	13
5. Z dziejów dawnej Szkoły Realnej we Włocławku — Jerzy Bojanczyk . . .	17
6. Włocławek — Wodzowi Narodu . . . . .	20
7. Zadrzewienie m. Włocławka. . . . .	22
8. Pożyczka Szwedzka dla K. E. O. . . . .	30
9. Z życia Techników Kujawskich. . . . .	31
10. Kronika . . . . .	33
11. Z książek i czasopism . . . . .	35

---

**Prenumerata** półroczna wynosi zł. 5.

Cena pojedynczego numeru Zł. 2.50

**Ogłoszenia:** Cała strona okładki — druga i trzecia wewnątrz zł. 50 — pół strony 30 zł., czwarta zewnątrz zł. 80 — pół strony 40 zł. Konto P. K. O. Nr. 64.038.

Redakcja i Administracja czynna codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach 1—3.

Adres Redakcji i Administracji: Włocławek, Magistrat, pok. Nr. 38.

---

Redaktor: PAWEŁ CZARNECKI.

Wydawca: MIEJSKI KOMITET REGJONALNY WE WŁOCŁAWKU.

---

Drukiem Zakładów Graficznych p. f. „B-cia Piotrowscy”, Włocławek, ul. Przedmiejska 20. Telefon Nr. 100.







